

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 803 400.

Trzęsienie ziemi w Pradze i Wiedniu

Wszystkie aparaty sejsmograficzne zniszczone. - Zawaliło się wiele kominów

W kilku miejscowościach ewakuowano ludność z zagrożonych domów

WIEDEN, 8. 11. (PAT). Dziś o godz. 4.15 nad ranem odczuto w Wiedniu SILNE TRZĘSIENIE ZIEMI. Trwało ono przeszło 10 sekund.

W ciągu tego czasu nastąpiły TRZY WSTRZĄSY. Wszyscy mieszkańcy Wiednia poczuli opuszczać mieszkania. Domy zachwiały się w posadach, szyby głośno dzwięczały, a przesuwanie się mebli w mieszkaniach potęgowało panikę.

Ostatni, szczególnie silny wstrząs, spowodował ZAWALENIE SIĘ WIELU KOMINÓW, których odpadki spadały przez przewody kominowe aż do piwnic. Szczególnie gwałtownym wstrząsam uległa wieża katedry Św. Szczepana. WSZYSTKIE APARATY SEJSMOGRAFICZNE W WIEDNIU ZOSTAŁY ZNISZCZONE.

Według dotychczasowych doniesień, są liczne szkody materialne. W 10 dzielnicy Wiednia ZAWA-

LILI SIĘ DACH JEDNEGO Z DOMÓW. Trzęsienie to było znacznie silniejsze od ostatniego, które wydarzyło się przed 7-miu laty.

WIEDEN, 8. 11. (PAT). Według sprawozdań nadeszłych w ciągu dnia z Austrii Dolnej, którą nawiedziło dziś rano silne trzęsienie ziemi, trwało ono na prowincji do 7 minut, wyrządzając znaczne szkody materialne.

W kilku miejscowościach pod Wiedniem musiało EWAKUOWAĆ LUDNOŚĆ Z DOMÓW, GROŻĄCYCH ZAWALENIEM.

Najbardziej ucierpiał miasteczko Emreichsdorf. W Badenie pod Wiedniem ludność spędziła część nocy na ulicach w obawie przed powtórzeniem się trzęsienia ziemi. Ofiar w ludziach nigdzie nie było.

PRAGA, 8. 11. (PAT). Dziś o godz. 4-ej rano aparaty obserwatorium praskiego zanotowały dość silne

wstrząsy sejsmograficzne, nienotowane tu od r. 1927.

Ogniska wstrząsu nie udało się dotąd ustalić. Trzęsienie ziemi odczuto również na Słowacji, gdzie w szeregu miejscowości w mieszkaniach poprusowane zostały meble i pospadały obrazy ze ścian. Podobnie silne wstrząsy odczuto w południowo-zachodnich Czechach oraz w miejscowości Humbolec.

BRATYSŁAWA, 8. 11. (PAT). Dziś rano odczuto w Bratysławie dość silne trzęsienie ziemi. W niektórych domach pospadały ze ścian obrazy, zostały poprusowane meble itp., co wśród mieszkańców wywołało panikę.

BUDAPESZT, 8. 11. (PAT). Dziś o godz. 4 nad ranem odczuto w miejscowości Sopron TRZYKROTNE WSTRZĄSY PODZIEMNE.

W wyniku tych wstrząsów kilka domów się zarysowało. Poważniejszych szkód nie zanotowano.

Grynszpan nie będzie wydany

Stan rannego dyplomaty bez zmian. - Zamachowiec sądzony będzie we Francji

Nazwisko jego nie było notowane w konsulacie polskim

PARYŻ, 8. 11. (PAT). Stan rannego sekretarza von Ratha pozostaje bez zmian. Dwaj wybitni lekarze niemieccy dr. Brand, przyboczny lekarz kanclerza Hitlera, oraz dr. Magnus, dyrektor kliniki monachijskiej, którzy przybyli do Paryża dziś specjalnym samolotem, zostali wprowadzeni do rannego dopiero w godzinach popołudniowych.

Uprzednio lekarze francuscy dokonali operacji wyjęcia kuli i transfuzji krwi, która odbyła się pomyślnie.

Sfalszowane papiery

PARYŻ, 8. 11. (PAT). „Liberte” wskazuje na cały szereg elementów, pozwalających wiać skować, że Grynszpan posiadał sfalszowane papiery.

Dziennik zaznacza, że od pewnego czasu można było skonstatować na terenie Francji wzmożoną akcję fałszowania i handlu dowodami osobistymi.

Dziennik przytacza zadziwiający fakt licznych ogłoszeń o zagubieniu dowodów osobistych w paryskich dziennikach informacyjnych, opiewających na nazwiska żydowskie i łączą to z akcją fałszowania dokumentów.

„Liberte” dla poparcia swej tezy, iż paszport Grynszpana był sfalszowany, przedrukowuje

ogłoszenie, jakie ukazało się w jednym z dzienników paryskich z dn. 9 czerwca i donoszące

O ZAGUBIENIU PASZPORTU NA NAZWISKO GRYN SZPANA.

„Liberte” stawia pytanie, czy Grynszpan, który zgubił paszport swój 9 czerwca, jest tym samym Grynszpanem, który dokonał zamachu na sekretarza ambasady niemieckiej, a następnie zadaje pytanie, kto dostarczył sfalszowanego paszportu za machowcowi. Pierwsze kroki policji paryskiej w śledztwie o zamach na sekretarza ambasady niemieckiej idą głównie w kierunku ustalenia, czy zamachowiec działał sam, czy też posiadał współników. We wtorek w godzinach popołudniowych Grynszpan poddany został po raz pierwszy szczegółowemu badaniu.

Badanie środowiska zamachowca

PARYŻ, 8. 11. (PAT). Prasa paryska w tonie ubolewania szero omawia zamach, dokonany przez młodego uchodźcę żydowskiego na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu.

Dzienniki podają szereg szczegółów, dotyczących zamachowca i stwierdzają, że Fajwel Grynszpan, urodzony w r. 1921 w Hannoverze, przybył w sierpniu

1936 roku do Francji. Właścicielka hotelu przy Boulevard Sewastopol, w którym zatrzymał się Grynszpan w przededniu popełnienia zamachu zeznała, że oświadczył on, iż

ZNA TYLKO JEZYK NIEMIECKI

a po francusku wyrażał się z pewną trudnością.

Policja przeprowadza obecnie poszukiwania w miejscach, gdzie przebywał on w Paryżu, gdyż może to przynieść wyjaśnienie atmosfery, w której zrodziła się koncepcja zamachu.

W rozważaniach co do strony prawno - międzynarodowej zamachu dzienniki wyrażają przekonanie, że

SPRAWA EKSTRADYCYJ GRYN SZPANA PRZEZ RZĄD FRANCUSKI Z RACJI, IŻ ZAMACH ZOSTAŁ POPEŁNIONY NA TERENIE AMBASADY NIEMIECKIEJ NIE POSIADA ŻADNYCH PODSTAW.

Prasa paryska wyrobiła sobie zgodną opinię, że chodzi tu o

AKT ZEMSTY ZE STRONY MŁODEGO ŻYDA NA PRZEDSTAWICIELU TRZECIEJ RZE SZY.

Dzienniki są zgodne w ocenie, że zamach ten będzie posiadał konsekwencje raczej natury psychologicznej niż politycznej. Cały

szereg dzienników przede wszystkim prawicowych podnosi problem niepożądanych cudzoziemców ukrywających się na terenie Francji

Nie notowany w polskim konsulacie

PARYŻ, 8. 11. (Tel. wł.). Według zdania czołowych prawników francuskich, wydanie Grynszpana, 16-letniego zamachowca, według ustaw francuskich nie wchodzi w rachubę. Grynszpan sądzony będzie we Francji. Prokurator Tennier dziś po raz pierwszy przesłuchał sprawcę zamachu. Tennier jest specjalistą od spraw przeciwko niepełnoletnim.

Wobec pogłosek, że Grynszpan miał paszport wystawiony przez konsulat polski w Paryżu, rzecznik konsulatu oświadczył, że nazwisko Grynszpana jest w konsulacie zupełnie nieznanne.

Konsulat nigdy nie wystawiał paszportu na nazwisko Abrahama Grynszpana.

Rewolwer kupił w poniedziałek

PARYŻ, 8. 11. (Tel. wł.). Policji paryskiej udało się odnaleźć sprzedawcę broni, który w poniedziałek rano sprzedał Grynszpanowi rewolwer. Handlarz ten, nazwiskiem Carpe, oświadczył, że zamachowiec wydawał

mu się zupełnie spokojny, a zapytany na temat przyczyn, które skłaniają go do kupienia broni, powiedział, że często posiada przy sobie większe sumy gotówki.

Grynszpan początkowo wahał się między automatycznym rewolwerem i rewolwerem bębnowym, ale za poradą sprzedawcy nabył rewolwer bębnowy kalibru 6.35.

Inspektorzy policji doprowadzili na przesłuchanie również wujka zamachowca, Abrahama Grynszpana, ur. 13 września 1893 roku w Polsce oraz jego małżonkę, z domu Bereubbaum, ur. w r. 1903 w Warszawie.

Zeznaie spokojnie

PARYŻ, 8. 11. (PAT). Ambasador niemiecki w Paryżu odwiedził wczoraj wieczorem min. Bonneta, który wyraził ubolewanie z powodu zamachu na sekretarza ambasady v. Ratha.

Ambasador poinformował ministra Bonneta, iż zamachowiec badany w jego obecności, oświadczył, że jest uchodźcą i że udał się do ambasady z zamiarem zabicia któregoś z jej członków.

Na wszystkie pytania zamachowiec odpowiada z całkowitym spokojem

Bronia się przed „szczęściem”

Dawne kolonie niemieckie nie chcą wrócić do Rzeszy

Londyn, w listopadzie.
Po przesunięciu granic Czechosłowacji postulaty kolonialne Niemiec wysunęły się na plan pierwszy w dyskusji międzynarodowej. Na czele akcji kolonialnej stoi w Niemczech gen. von Epp, namiestnik Bawarii. Propaganda w tej kwestii prowadzona jest w sposób bardzo intensywny i umiejętny. Istnieją już szkoły kolonialne, przygotowujące urzędników, nauczycieli i kolonistów do życia w koloniach. Niedawno nowa taka szkoła została otwarta przez gen. Eppa w półn. wschodniej części Berlina.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący niemieckiej ligi kolonialnej „Niemcy — powiedziały — nie żądają cudzej własności, domagają się jedynie zwrotu tego, co do nich dawniej należało. Inicjatywa w załatwieniu tej sprawy nie należy do Niemiec, lecz do tych, którzy powinni zwrócić własność niemiecką, do tych, w których ręku znajdują się obecnie mandaty nad dawnymi niemieckimi koloniami”.

Charakteryzujemy stanowisko Niemiec w tej sprawie, aby przeciwstawić mu z kolei opinie w tej kwestii mieszkańców dawnych niemieckich kolonii.

Mieszkańcy Kamerunu rozesłali apel, skierowany m. in. do premierów Daladier i Chamberlaina i prezydenta Roosevelta, w którym żądają, aby kolonia ta pozostała nadal pod mandatami angielskim i francuskim.

P. Mandessi Bell, przewodniczący Unii kameruńskiej, oświadczył: „Nie byliśmy nigdy kolonią niemiecką. Byliśmy jedynie związani z Niemcami 30-letnim układem handlowym. Znamy na tyle rządy niemieckie, aby nie chcieć powrotu tych, którzy prześladowali naszą rasę. Gdyby Kamerun powrócił do Niemiec, to biedni jego mieszkańcy zapłaciliby bardzo wysoką cenę za to, że zażądali w swoim czasie, aby oddano ich pod man-

dat francuski i angielski”.

P. Hughes, minister spraw za granicznych i kolonii w Australii, oświadczył w sprawie pro-

**KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY**

pagandy hitlerowskiej w Nowej Gwinei, co następuje: „Musi się poczynić przygotowania do obrony tego kraju. Każdy zdro-

wy mężczyzna powinien być gotów w jego obronie. Zdanie, że nie oddamy tego, co posiadamy jest słuszne, ale dopiero wtedy będzie w pełni prawdziwe, gdy zdołamy je poprzeć czynami”.

Sir Robert Brook - Popham, gubernator Kenii, która ma granice długości 500 mil angielskich z dawną kolonią niemiecką Tanganyka, oświadczył w mowie budżetowej, że plan obrony kraju zawiera postanowienie w sprawie sporządzenia

spisu zdolnych do służby wojskowej, stworzenie pomocniczych organizacji kobiecych, zreorganizowanie i wzmocnienie wywiadu i obrony przeciwlotniczej. O ile poczyni się odpowiednie przygotowania i środki ostrożności w tych dziedzinach, to ewakuacja ludności cywilnej w razie niebezpieczeństwa nie będzie konieczna. Zakochywał stwierdzeniem, że nauka wyciągnięta z ostatniego kryzysu europejskiego, nie pójdzie na marne.

Przedstawiciel dominium Południowej Afryki, min. Pirow, bawiący obecnie w Europie, wyraził parokrotnie sprzeciw wobec kolonialnych postulatów niemieckich. Równocześnie podał do wiadomości publicznej, że imieniem rządu poł. - afrykańskiego ofiarował rządowi portugalskiemu pomoc i najścijsze współdziałanie w obronie kolonii portugalskich, Angoli i Mozambiku.

Równocześnie opinia tutejsza zarejestrowała z zadowoleniem uchwałę kongresu radykałów w Marsylii, odrzucając wszelką myśl o ustępstwach w sprawie kolonialnej na rzecz Niemiec.

J. L.

Jeszcze jedno kłamstwo Oblędna napaść na Prymasa Polski

Narodowo - socjalistyczny tygodnik „Der SA-Mann” w numerze z 28 października 1938 r., — nawiązując do przemówienia, w którym papież stwierdził, że istnieje tylko jeden wielki i powszechny rodzaj ludzki, gdzie niema miejsca dla różnych ras — przypomina, że Mussolini nie pozostawił mowy papieża bez odpowiedzi, oświadczył, że świat byłby szczęśliwy, gdyby żydzi nie mieli tytułu przyjaźni, którzy z ambon występują w ich obronie i zmuszają do zupełnej zmiany dróg faszyzmu.

„O takich właśnie „przyjaźni” chodzi również nam, pisze „Der SA-Mann”; fotografię jednego z nich przedstawiamy poniżej. Chodzi tu o kardynała

Augusta Hlonda, który jako żyd piastuje wysoki urząd kościelny” („Um diese „Freunde“ geht es uns von denen ihrer einen wir hier heute im Bilde vorstellen. Es handelt sich um den Kardinal August Hlond, der als Jude ein hohes kirchliches Amt bekleidet”).

Poniżej zaś tygodnik niemiecki daje na dowód fotografię kardynała Hlonda z kongresu eucharystycznego w Lublinie (Jugosławia) w 1935 r. Po-

nadto w sposób bezprzykładny napada, perfidnie interpretując początek przemówienia kardynała Hlonda na tymże kongresie i stwierdza, że przemówienie prymasa Polski jest obrażą Boga, za co wina spada na kościół katolicki. Przemówienie to ma też potwierdzać fakt posiadania przez żydostwo przemysłowych wpływów, uzyskanych dzięki pomocy, okazywanej z ambon kościelnych. (Zach. Ag. Pras.).

Konfiskata hitlerowskiego pisma za obrazę Prymasa Polski

WARSZAWA, 8. 11. (PAT). W związku z ukazaniem się w piśmie „Der S. A. Mann” obraźliwej notatki o J. E. ks. kardyna-

le Prymasie, odnośny numer pisma uległ z polecenia władz polskich zajęciu.

Zbłąkana kula
Araba
przecięta pasmo
młodego życia...



Film, który
pozostawia
niezapomniane
wrażenie!

Realizacja:
ALEKSANDER KORDA

Już jutro
w kinie
„EUROPA”

REPREZENTACYJNE KINO

RIALTO

DZIS REWELACYJNA
PREMIERA!

NAJWIĘKSZA ATRAKCJA
ŚWIATOWYCH EKRAŃÓW

INDYJSKI GROBOWIEC

Zazdrość i miłość potężnego
władcy ściga ukochaną
przez stolice świata: Bombaj,
Londyn i New-York!

Obsada:

LA JANA
FRYDERYK DONGEN
GUSTAW DIESSL
THEO LINGEN

Reżyseria:

RYSZARD EICHBERG
II i ostatnia część „Tygrysa
z Esznapura” stanowiąca
odrębną całość.

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10
Potężny film
obyczajowy

WIEZIENIE

BEZ
KRAT

WIELKI
SUKCES!
SEZONU!

Sielanka niemiecko-ukraińska Podejrzany front na Rusi Podkarpackiej

Organ niemiecki małopolskiej „Ostdeutsches Volksblatt” ze Lwowa — poświęcił ostatnio dużo miejsca sprawie utworzenia przez rząd karpato-ruski ks. Wołoszyna podsekretariatu stanu dla spraw 20-tyśięcznej ludności niemieckiej na Rusi Podkarpackiej oraz wydaniu zezwolenia na istnienie ugrupowania niemieckiego p.n. „Deutscher Volksrat”.

Pismo omawia poza tym z rozrzuconiem przebieg wielkiej manifestacji niemieckiej w Użhorodzie, na której podkreślony został ideowy związek niemiecki na Rusi Podkarpackiej z Rzeszą i z jej wodzem. Impreza powyższa została zakończona wspólnym odśpiewaniem narodowego hymnu niemieckiego (Horst - Wessel - Lied). W manifestacji wzięła udział — jak to ze specjalnym naciskiem podkreśla pismo — ludność ukraińska, odnosząc się do organizatorów manifestacji w sposób niesłychanie przyjazny i życzliwy.

Na montowanie się wspólnego frontu niemiecko-ukraińskiego na Rusi Podkarpackiej winna zwrócić uwagę opinia polska w kraju, zdająca sobie dobrze sprawę z istotnych celów kolaboracji niemiecko-ukraińskiej. (ZAP.).

Seminarium polityki kolonialnej otwarto w Berlinie

BERLIN, 8. 11. (PAT). W wyższej szkole nauk politycznych otwarto wczoraj seminarium polityki kolonialnej.

Chlorodont pasta do zębów

odświeża i czyści jamę ustną
i zęby, jak kąpiel odświeża ciało

Represje przeciw żydom w Niemczech

Cała prasa zawieszona. -- Zapowiedź najostrzejszych konsekwencji. -- Pierwsze ekscesy

BERLIN, 8 listopada. (ZAT). Rząd niemiecki zastosował już pierwsze represje przeciwko żydom niemieckim w związku z zamachem na radcę ambasady niemieckiej w Paryżu von Ratha.

Na mocy zarządzenia władz cała prasa żydowska w Niemczech została zawieszona na czas nieograniczony.

Nie jest wykluczone, że rząd wogóle już nie pozwoli na ukazanie się jakiegokolwiek pisma żydowskiego.

KASSEL, 8 listopada. (PAT). Wiadomość o zamachu w ambasadzie niemieckiej w Paryżu wywołała wśród tutejszej ludności niezwykle wzburzenie, które znalazło ujście w spontanicznych demonstracjach przeciwko żydom.

W wielu sklepach żydowskich powybijano szyby. Tłum demonstrantów wtargnął do sy nagoci i zniszczył częściowo jej urządzenie.

„Rozbrajanie” w Berlinie

BERLIN, 8. 11. (Tel. wł.). — Prezydium policji przeprowadziło w ostatnich tygodniach „rozbrajanie” żydowskiej ludności Berlina.

Do dnia dzisiejszego, jak podaje policja, ustalono, iż ludność tą posiadała bez pozwol. 2569 szt. broni białej, 720 szt. broni palnej oraz około 20 tys. sztuk amunicji.

BERLIN, 8 listopada. (PAT). Wieczorna prasa tutejsza nie przestaje zajmować się w dalszym ciągu zamachem paryskim, jako głównym tematem swoich rozważań, przybierając ton coraz ostrzejszy.

Organ ministerstwa propagandy „Angriff” przeprowadza paratele pomiędzy czynem Grynspana a zamachem na Gushloffa oraz obarcza odpowiedzialnością za te obydwie czyny również

i żydów zamieszkałych na terenie Niemiec.

Dziennik zapowiada „jak najostrzejsze konsekwencje” wobec ludności żydowskiej jako odwet rządu Rzeszy za zamach na jego dyplomata. Jako jedno z tego rodzaju zarządzeń, ma nastąpić przyspieszenie wydalenia żydów z Rzeszy.

„Nachtausgabe”, donosząc o wynikach rewizji policyjnej u żydów berlińskich celem pozławienia ich broni, żąda wydania zakazu posiadania wogóle jakiegokolwiek broni przez osoby pochodzenia żydowskiego.

BERLIN, 8. 11. (PAT) — Zarówno potanna jak i południowa prasa tutejsza poświęca swe pierwsze strony wyłącznie wszechstronnemu

oświetleniu tła i przebiegu zamachu paryskiego.

Wszystkie bez wyjątku pisma zamieściły nad tymi opisami wielkie 4-szpaltowe, ujęte w sensacyjną formę nagłówki.

„Voelkischer Beobachter” w artykule p. t. „Przestępca przeciwko pokojowi Europy”, po omówieniu działalności emigracji żydowskiej w Paryżu zwróconej przeciwko Trzeciej Rzeszy, żąda ustalenia związku pomiędzy czynem Grynspana, a ligą żydowską(?), po czym zapowiada nowe zarządzenie, mające posunąć w szybkim tempie proces odżydzania niemieckiego życia gospodarczego, w którym element żydowski po dzień dzisiejszy odgrywa poważną rolę.

„12 Uhr Blatt” zapowiada, że niemieccy narodowi socjaliści nie mają

zwyczaju zadawać się „pustymi protestami” wobec takich czynów, jak zamach na swego dyplomata. Odpowiedzialność za zamach paryski spadnie również i na tysiące żydów, którzy dotychczas korzystali z gościnności na ziemi niemieckiej. Światowe żydostwo, stwierdza dziennik, podjęło walkę „bez pardonu”. Będzie ją wobec tego miało.

Napisy hebrajskie na szyldach firm żydowskich w Wiedniu

WIEDEN, 8 listopada. — Tel. wł. — Kupcy i właściciele sklepów żydzi muszą do 15 b. m. pod nazwą firmy umieścić nazwisko właściciela w języku niemieckim i hebrajskim literami tej samej wielkości.

Wykroczenia przeciwko temu zarządzeniu będą karane aresztem do 3-ch miesięcy.

UNIKNIESZ WYŁYSIENIA USUWAJĄC ŁUPIEŻ
„ŁUPIEŻOL” USUWA ŁUPIEŻ.

HITLER ZNOWU GROZI

Niemcy żądają od Francji i Anglii zwrotu kolonii

„Jeżeli nie osiągniemy tego, co się nam należy, na drodze normalnej, to poszukamy innych dróg”

MONACHIUM, 8. 11. (PAT). W rocznicę nieudanego zamachu stanu, dokonanego przez na rodowych socjalistów 3 listopada 1923 roku, jak zwykle, odbyło się zebranie w historycznej piwiarni (Buergerbrau Keller), w którym wzięli udział najstarsi uczestnicy ruchu narodowo-socjalistycznego. O godz. 20.40 zabrał głos kanclerz Hitler, przedstawiając rozwój wypadków, które — jak zaznaczył — doprowadziły do katastrofy 1918 roku. Przed 15 laty — oświadczył kanclerz Hitler — usiłowaliśmy po raz pierwszy zmienić sytuację.

Kanclerz zaatakował następnie szefów opozycji angielskiej, oświadczaając m. in.: Byłem też niegdyś wrogiem państwa, ale wówczas szefowie opozycji angielskiej nie wstawiali się za mną, ponieważ uważali, że wszystko dzieje się jak najlepiej. — Wrogowie państwa, którzy obecnie znajdują się w więzieniu, byli wówczas i są obecnie sojusznikami zagranicy.

Kanclerz Hitler następnie skierował swe ataki przeciwko byłym partiom politycznym niemieckim i przeciwko wojskowemu kołom kierowniczym Niemiec cesarskich. Oświadczywszy, iż 9 listopada 1923 roku wzniosło się „drzewo, które nazywamy wielkimi Niemcami”, mówca oświadczył, iż musi zwrócić uwagę swych słuchaczy na niebezpieczeństwo, polegające na nieodpowiedzialnym nawoływaniu do wojny w innych krajach. Prawda, iż nawoływania te pochodzą z kół opozycyjnych, ale w krajach de-

mokratycznych dzisiejsza opozycja może być jutrzejszym rządem. Byłbym szczęśliwy — mówił dalej Hitler — mogąc stwierdzić istnienie oznak, iż świat wkroczył na nową drogę sprawiedliwości i pokoju, ale w chwili obecnej widać jedynie świat uzbrojony, świat pełen gróźb. Jeżeli świat zbroi się, na ród niemiecki nie będzie samotnie kroczył z gałązką oliwną.

Uczynimy wszystko — mówił dalej Hitler — co jest konieczne do zapewnienia pokoju. Nie zamierzamy mieszać się do ustrojów wewnętrznych innych państw. Nie chcę, by zasady narodowego socjalizmu były rozwijane u innych. Niech pozosta-

na przy demokracji, jeżeli im się to podoba. My pozostaniemy przywiązani do naszego narodowego socjalizmu. Jako niemiecki mąż stanu, jestem zmuszony badać zagadnienia zagraniczne i liczyć się z niebezpieczeństwami, nie pozwalając na udzielanie sobie instrukcji przez parlamentarzystów brytyjskich.

Przechodząc następnie do omówienia stosunków pomiędzy Rzeszą a Anglią i Francją, Hitler oświadczył: Jesteśmy szczęśliwi, jeżeli we Francji i Anglii kierownicze osobistości są ożywione wolą współzycia w porozumieniu z narodem niemieckim. Pozostaje nam tylko porozumieć się w sprawie kolonii,

które zostały nam odebrane pod pretekstami, niezgodnymi z prawem. Poza tą sprawą Niemcy niczego nie pragną od Francji i Anglii. Pragniemy jedynie utrzymać stosunki handlowe, to znaczy sprzedawać i kupować w jednakowym stopniu.

Niewątpliwie we Francji i w Anglii są u władzy ludzie, pragnący pokoju, ale inni nie ukrywają, iż pragną wojny z Niemcami. Muszę to stwierdzić z zimną krwią. I kiedy szef opozycji brytyjskiej oświadcza: nie chcemy zniszczyć narodu niemieckiego, ale ustroj, sprządza się to do tego samego. I kiedy ktoś oświadcza, iż koniecznym jest wyzwolenie narodu niemieckie-

go od ustroju, mogą tylko odpowiedzieć: Panowie parlamentarzyści tylko ja jestem kompetentny!

W dalszym ciągu swego przemówienia Hitler oświadcza, iż Niemcy w ciągu lat usiłowały napróżno „osiągnąć swe prawo w drodze rokowań”. Jednakże Niemcy nie występują w rokowaniach jako żebrak. Jeżeli nie osiągniemy tego, co się nam należy na drodze normalnej, to poszukamy innych dróg.

Przemówienie swe kanclerz Hitler zakończył ponownymi atakami pod adresem Churchilla i kilku innych brytyjskich mężów stanu.

Użhorod i Munkaczew będą jutro zajęte

Rząd węgierski odmówił prośbie premiera Wołoszyna

BUDAPESZT, 8. 11. — Rząd premiera Wołoszyna w imieniu autonomicznego kraju Rusi Przykarpackiej zwrócił się do rządu węgierskiego z prośbą o odłożenie terminu zajęcia miast Użhorodu i Munkaczewa o 5 dni.

Rząd węgierski ze względów sadniczych prośbie tej odmówił. Oba miasta będą zajęte przez armie węgierskie w przewidzianym poprzednio terminie, t. j. w czwartek 10 b. m.

BUDAPESZT, 8. 11. (PAT) — Wojska węgierskie obsadziły w poniedziałek wszystkie miejscowości, których zajęcie przewidziane było

na ten dzień. Ludność tych miejscowości, udekorowanych flagami węgierskimi, przyjmowała oddziały honwedów z nieopisanym entuzjazmem.

Premier i wicepremier na Zamku

WARSZAWA, 8. 11. (PAT) — Pan Prezydent Rzplitej przyjął dziś, w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj - Składkowskiego i p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

UŻHOROD, 8. 11. (PAT) — P. premier rządu karpatoruskiego Brodyj został oskarżony z par. 6 ustawy o ochronie republiki, nie z powodu jakichkolwiek ostatnio dokonanych czynów, lecz na skutek nieporozumień, jakie powstały między nim a byłymi jego sekretarzami Piwko i Tuszka w końcu 1936 i na początku 1937. Wymienieni sekretarze zwolnieni zostali z partii i przeszli do stronnictwa agrarnego, oskarżając b. swego szefa o nielegalną działalność polityczną. Oskarżenia te, jak się okazało, zostały wykorzystane dopiero teraz, z chwilą, gdy osoba Brodyja, cieszącego się na Rusi Podkarpackiej dużą popularnością,

stała się dla rządu praskiego wyraźnie niedogodną.

Premier Brodyj na prośbę swego tymczasowego obrońcy adw. Gagatko przerwał głodówkę i zwrócił się z żądaniem przekazania jego sprawy sądowi w Użhorodzie. Żądanie jego zostanie w najbliższym czasie rozpatrzone przez Sąd Najwyższy w Brnie Brodyj został aresztowany za czyny dawne, które odnoszą się do czasów przed ogłoszeniem amnestii i aresztowanie nastąpiło wbrew decyzji rządu czeskiego z 7 października-r. b., na mocy której umorzono wszystkie sprawy z ustawy o ochronie republiki.

Dyskusja polsko-niemiecka w sprawie wydalenia żydów polskich z Rzeszy

„Wieczór Warszawski“ donosi:

Polsko - niemieckie rokowania toczące się w Berlinie w sprawie wydalenia z Rzeszy żydów - obywateli polskich, rozszerzyły się poza to zagadnienie. Ze strony polskiej poruszono bowiem sprawy finansowo-gospodarcze, które będą skutkiem wydalenia względnie ograniczenia praw żydów - obywateli polskich zamieszkałych w Rzeszy. Sprawa ta jest obecnie przedmiotem ożywionej dyskusji.

Dr. T. Komarnicki postem Rzplitej w Brnie

BRNO, 8.11. (PAT) — Dziś dr. Tytus Komarnicki, nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. w Brnie, złożył listy i wierzycielom prezydentowi konfederacji szwajcarskiej Baumanowi.

„Wspólnota Interesów“ ma wyłączną sprzedaż samochodów niemieckich

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj po dłuższych rokowaniach Wspólnota Interesów podpisała umowę z niemieckimi zakładami samochodowymi. Według tej umowy na terytorium COP do dnia 1-go lutego 1940 r. uruchomiona będzie fabryka samochodów, która produkować ma auta typu „D. K. W.“

Wspólnota Interesów otrzymuje wyłączną sprzedaż samochodów niemieckich w Polsce, zarówno „D. K. W.“, jak Mercedes - Benz, Steyer i Horch.

B. premierowie pomajowi wejdą do senatu z nominacji

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach politycznych obiegają pogłoski, że w skład senatu z nominacji miałoby być powołani wszyscy b. premierowie pomajowi. Zwyczaj wzywania ich na narady był w swoim czasie stosowany. Ostatnio w naradach tych pomijany był zawsze b. premier Leon Kozłowski. Oczywiście więc i teraz przy ewentualnej nominacji trudno byłoby spodziewać się, że jego nazwisko znajdzie się wśród senatorów.

Skazanie adw. Rykowskiego za oszustwa i nadużycia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę adw. Wiesława RYKOWSKIEGO, oskarżonego o oszustwa i liczne nadużycia, m. in. o przywłaszczenie depozytów klientowskich.

W wyniku rozprawy sąd apelacyjny zatwierdził w całej rozciągłości wyrok I instancji, skazujący adw. Rykowskiego na 3 i pół roku więzienia. W motywach sąd podał, iż oskarżony nie zasługuje na żadne okoliczności łagodzące, gdyż jako adwokat winien on był specjalnie zdawać sobie sprawę z karygodnych czynów, jakich się dopuścił.

Wspólnikowi adw. Rykowskiego — Romanowi TABACZKIEWICZOWI sąd zmniejszył karę z 4 na 3 lata więzienia, a sekretarzowi adwokata — Zylbersztajnowi z roku na 9 miesięcy więzienia. Obaj współdziałali w oszustwach adw. Rykowskiego.

Jak uciekał władca Rzeszy

Powiedziałem do Kaisera: „Nie dostanie się pan do Holandii!”

Sierżant Pinkhaers po raz pierwszy opowiada o dniu 10 listopada 1918 r.

Amsterdam, w listopadzie.

„Bez paszportów? Żałuję, ale panowie nie możecie dostać się do Holandii!”

Tymi słowami cesarz Wilhelm II i jego świta, uciekając z pobitych i zrewoltowanych Niemiec, zostali przyjęci na posterunku celnym w Gronsdorf, na granicy belgijsko - holenderskiej w dniu 10 listopada 1918 roku, o godzinie 6-ej zrana, przez sierżanta Pinkhaersa, podoficera armii holenderskiej.

Dwadzieścia lat upłynęło od tego mroźnego poranka jesienno, kiedy wobec załamania się cesarstwa, pobicia armii, ogłoszenia w Berlinie republiki, Wilhelm Hohenzollern, król pruski i cesarz niemiecki, uciekając ze Spaa, gdzie życie jego nie było więcej pewne, przybył z kilku wiernymi oficerami, z prośbą — jak niegdyś Napoleon do angiolków — aby mu pozwolono spojrzeć przy ognisku narodu holenderskiego.

Sierżant Pinkhaers nie wiedział z kim ma do czynienia. — Również nie znał scen dramatycznych, które rozegrały się poprzedniego dnia w głównej kwaterze niemieckiej w Spaa w podbitej Belgii.

Ostatnia narada

Dnia 9 listopada o godzinie 9 rano zebrał się na konferencję pod przewodnictwem marszałka Hindenburga komendanci dywizji, brygad i pułków. Ogólne wrażenie co do sytuacji było rozpaczyliwie. Hindenburg, Plessen, generał adiutant Wilhelma II, który posiwał na służbie trzech cesarzy, generał Groener i kilku innych wysokich oficerów głównej kwatery udają się na zamek la Fraineuse, gdzie ich oczekuje cesarz.

Przyjmuje ich, siedząc w wielkim salonie, w otoczeniu hrabiego Schulenburga, szefa sztabu generalnego, kronprinza i admirała von Hintze.

Łzy spływają po policzkach Hindenburga. Stary monarchista nie waży się postawić kropki nad „i“. Czyny to Groener. Rewolucja wybuchła w Niemczech. A powstańcy znajdują poparcie wielu formacji wojskowych. Armia niemiecka, w ten sposób podzielona, nie jest więcej w stanie walczyć. A wszystkie rezerwy są wyczerpane. Natychmiastowa abdykacja cesarza jest konieczna. Wilhelma II słucha skonsternowany.

Schulenburg i Plessen interwjują:

— Cesarz nie może kapitulować wobec rewolucji. Trzeba wyśłać wiernie wojska przeciw buntownikom!

— Nie, — powiada Groener — nonsensem byłoby, liczyć na armię dla służby wewnętrznej. Żołnierze się nie ruszą.

— Niechaj tak będzie, — oświadczył Wilhelm. — Nie chcę wojny domowej. Pozostanę w Spaa aż do podpisania rozejmu, po tym wrócę do Berlina na czele mojej armii.

„Pan wojny“ nie zdawał sobie sprawy z sytuacji!

— Sire, — oświadczył Groener — nie ma pan więcej armii. Będzie słuchała swoich generałów, a nie pana.

— Czy nie składała przysięgi na wierność?

— Co za wartość ma przysięga w tej chwili?

Wszystko się skończyło

Odzywa się telefon. Komendant placu w Berlinie melduje lakonicznie:

„Pluton za plutonem, dezertuje z frontu. W Berlinie, jak w kotłach wrze!”

Stanowczo Groener ma rację.

— Abdykuję jako cesarz — zgodził się wreszcie Wilhelm. — Ale pozostanę królem pruskim.

— Czy sądzi pan, — wtrącił admirał von Hintze, — że wojska pruskie, aby chronić swego króla, będą walczyły z narodem niemieckim?

Przybył kronprinz z pułkownikiem Heye. Przywiózł wynik kwestionariusza, przedłożonego 39 reprezentantom armii.

1. Czy było by możliwe dla cesarza odzyskać władzę siłą, stając na czele wiernych oddziałów?

Jedna odpowiedź twierdząca, dwadzieścia trzy negatywnych, piętnaście dwuznacznych.

2. Czy wojska pomaszczą przeciw niemieckim bolszewikom?

Osiem tak, dziewiętnaście nie, dwanaście niepewnych.

Ponowny dzwonek telefonu. To ka ielerz Rzeszy, ksiądz Max Badeński zawiadamia z Berlina, że ogólna sytuacja wymaga natychmiastowej abdykacji Kaisera.

Błady, z drżącymi końcami słynnych swych wąsów, Wilhelm wydawał się postarzały o dziesięć lat.

Decyduje się oddać dowództwo nad wojskami niemieckimi Hindenburgowi, ale pozostać na czele wojsk pruskich.

Rozchodzą się na obiad. Zaledwie Wilhelm przesiedział dwa dziesięcia minut przy stole, dzwonek telefonu znowu się rozlega. Ks. Max Badeński na własną odpowiedzialność zawiadomił naród w Berlinie, że cesarz i kronprinz rezygnują z tronu cesarskiego i tronu pruskiego.

I już na stopniach pałacu cesarskiego, Liebknecht proklamował republikę rad, podczas gdy na trybunie Reichstagu Filip Scheidemann proklamował republikę socjalistyczną. Socjalista Ebert jest następcą ks. Maxa Badeńskiego.

Odtąd jasne jest, że Wilhelm II nie jest więcej pierwszym aktorem tego dramatu. Jest władcą zdegradowanym, człowiekiem zdeklasowanym, z którym nie wiadomo, co zrobić.

Ważne jest, aby zniknął ze sceny, zanim nie spotka go los jego kuzyna Mikołaja II.

Uciezka

Dokąd go wystać? Drogi do Niemiec są zablokowane przez rewolucję Do Szwajcarii? Do Holandii? Wybierają Holandię.

Hindenburg, w towarzystwie Groenera, udaje się do cesarza, aby go poinformować o decyzji, powziętej przez wodzów armii.

Wilhelm płonie gniewem. — Wzbrania się abdykować jako król pruski i opuścić Spaa!

Nikt mu nie odpowiada. Z rekoma skrzyżowanymi na plecach, cesarz chodzi po pokoju. Mija kilka minut. Tonem spokojnym prosi wreszcie Hindenburga, aby przygotował jego odjazd.

— Gdyby Bóg chciał, wszystko było by inaczej! — powiedział Hindenburg

— Ach, pozostaw mnie pan w spokoju z pańskim Bogiem! — zawołał Wilhelm.

I nagle opuścił pokój. Jest godzina pięta po południu.

Następnego rana o godzinie szóstej dyżurny na posterunku celnym w Gronsfeld budzi sierżanta Pinkhaersa.

— Sześć samochodów zbliża się do granicy, panie sierżancie!

Pinkhaers zrywa się ze swego siennika i udaje się do łańcuchów, które oddzielają Holandię od okupowanej Belgii.

Nie ma sześciu samochodów. Jest ich dziewięć. Przed łańcuchami stoją oficerowie niemieccy.

Przepis... przepis...

W dwadzieścia lat po tym historycznym poranku sierżant Pinkhaers, który stał się farmere, a którego odwiedzamy w małym domku z czerwonej cegły, gdzie zamieszkuje ze swą matką i ciotką, zdrowy czterdzieści latni mężczyzna, wspomina każdy szczegół tego historycznego poranka, gdy runęło cesarstwo niemieckie.

Oddajmy mu głos.

— Chcemy dostać się do Holandii, — powiedział jeden z oficerów.

— Doskonale, — odpowiedziałem. — Czy mogę obejrzeć paszporty panów?

— Nie mamy paszportów.

— A więc, nie możecie państwo dostać się do Holandii.

— Musimy się udać do Hagi na konferencję wojskową. Jesteśmy oficerami. Nie potrzebujemy paszportów.

— Bez błagi! — powiedziałem. — Musicie się poddać formalnościom, jak każdy inny, przekraczający granicę.

Podsunęli mi tedy pod nos masę dokumentów, papierów, kart tożsamości. Ale nie paszporty. Nie podniosłem łańcuchów.

— Bez paszportów nie ma wjazdu — powiedziałem.

W końcu, jeden z nich, który wyglądał na generała, zbliżył się do mnie.

— Oho, rzecz się tak ma. Nie mamy paszportów. — Chcemy... być internowanymi!

To jest Kaiser

— A, to co innego, uspokoiłem go. Witajcie. Ale poczekajcie. Muszę zatelefonować do majora.

Postawiłem jednego z żołnierzy na straży, ze ścisłym rozkazem nie przepuszczenia nikogo, pobiegłem do telefonu, rozmówiłem się z szefem batalionu, majorem Van Dijlem i wróciłem biegiem.

Wszyscy niemiecy wysiedli tymczasem ze swoich samochodów. Było diabelnie zimno. Był ich jakich tużin, oficerowie wysokich stopni o pięknym wyglądzie, w szamerowanych mundurach. — Jeden z nich miał kwaśną minę.

„Może w złym nastroju“ — pomyślałem sobie.

Inni garnęli się do niego, uderzając obcasami i salutując. Przypatruję mu się bliżej.

Twarz jego wydaje mi się znajoma.

Oglądam samochody, wielkie wozy, żółte, imponujące, ale całe pokryte błotem.

Wytarłem trochę karoserię: dostrzegłem orła niemieckiego w kolorze czarnym, białym i czerwonym.

„Ucodźcy z Głównej Kwatery!“ — pomyślałem sobie.

Obszrowałem znowu posepnego oficera, który widocznie był najważniejszy wśród całej paczki. Kto to może być? Ludendorff? Nie, nie jest do niego podobny. Hindenburg? Nie, ten jest zbyt zajęty prowadzeniem wojny. Wszak to nie jest chyba sam Kaiser!

— Przekłeta pogoda! — zaklął oficer w złym humorze.

I zwracając się do mnie, pyta mnie:

— Jaki mundur nosi pan?

— Mundur sierżanta, panie... wasza ekscelencjo!

— So, das heiss! Unteroffizier bei uns!

Czy to był cesarz, czy nie? Cóż by miał do roboty u nas, w Holandii?

Wracam do urzędu celnego.

— De Graaf, powiadam do poborcy, cesarz jest tu, tuż pod naszym nosem.

— Zartujesz! — powiada De Graaf.

— Patrz, tam, ten, który nie nosi żadnych odznak!

De Graaf poleciał do sąsiedniego pokoju, aby wyszukać portret Wilhelma II.

— Zobaczmy. Tak. To jednak on. Te same wąsy. Jedno ramie krótsze. Czego on tu chce? A ja sądziłem, że jest gdzieś pod Paryżem.

Wiezień

Wróciłem do samochodów.

— Sierżancie — powiedział mi oficer — znam dobrze Holandię. Kiedy byłem mały, często bywałem w Amerongen, gdzie mam wielu przyjaciół. Była tam stara kolejka, a blisko zamku, gdzie mieszkałem, był ostry zakręt. Za każdym razem, kiedy pociąg miał wziąć ten zakręt, my, dzieci, pomagaliśmy pchać wagony i za to wynagradzano nas, pozwalając nam wsiąść i przejechać się darmo... Znam też Amsterdam. Jest tam najpiękniejsze muzeum świata.

— Ja wohl, Exzellenz.

— I Hage znam. Miasto tak miłe, tak czyste. Często bywałem tam z wizytą u księżnej Wied.

Teraz jest pewne. To napewno on! Staralem się zająć postawę wojskową, ale czułem, że nogi mi odmawiają posłuszeństwa na myśl, że byłem tutaj na służbie, strzegąc Holandii, on pode drzwiami.

Nie mógł pozostać sam na sam ze swymi myślami. Musiał mówić...

— Będzie pokój! Cieszy to pana? — zagadnął mnie.

— Ja wohl! Kais... Maj... Exzellenz! — bredziłem.

— Tak, rzekł, wojna mogła się dawno skończyć. Ale alianci tego nie chcieli. Teraz jest skończona. Jutro będzie podpisany rozejm.

Zrobił zły grymas. Po tym uśmiechnął się.

Major przybył z porucznikiem Brouverem. Zbliżali się do Niemców. Niemcy zbliżali się do nich.

Było wiele ukłonów, przedstawień, podczas gdy strażnik graniczny i ja staliśmy na baczność.

— Major polecił eskortować cesarza aż na dworzec do Eysden. I kazał zamknąć granicę, aż do dalszych rozkazów.

Piechotę, ze mną na czele, Kaiser ze swoją świtą, a za nimi samochody, przebyliśmy trzy kilometry aż do dworca.

W kilka godzin później cesarz jechał swym własnym pociągiem specjalnym do Amerongen, gdzie miał być gościem hrabiego Bentincka...

Upłynęło dwadzieścia lat. Wielu bohaterów wielkiej wojny znikło z widowni. Jerzy V, Poincare, Clemenceau, Albert I, Aleksander I, Foch, Joffre, Hindenburg, Ludendorff, Diaz, Haig, Jellicoe, Tirpitz, prawie wszystkie głowy państw i wodzowie zmarli.

Ale Wilhelm II żyje wciąż jeszcze w tej Holandii, która go przyjęła rankiem 10 listopada.

Mowa tronowa Jerzego VI

Podróż królewskiej pary angielskiej do Kanady i Stanów Zjednoczonych. — Dziś ogłoszenie raportu komisji ankietowej wraz z oświadczeniem rządu

LONDYN, 8. 11. (PAT). Z okazji otwarcia nowej sesji parlamentu król Jerzy 6-ty odczytał mowę tronową:

„Moi lordowie i członkowie izby gmin, moje stosunki z mocarstwami zagranicznymi nadal są przyjazne i mój rząd uczyni wszystko będące w jego mocy, by dopomóc rozwojowi porozumienia w duchu deklaracji angielsko-niemieckiej, złożonej w Monachium 30 września. Układ, zawarty w kwietniu pomie-

P. woj. Raczkiewicz obejmuje wysokie stanowisko w M.S.W.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach politycznych twierdzą, że w najbliższym czasie wojeвода pomorski b. marszałek Raczkiewicz objąć ma ważne stanowisko w centrali ministerstwa spraw wewnętrznych.

Czyżby pojednanie?

LONDYN, 8. 11. (Tel. wł.). — Wczorajszy „Evening Standard“ do nosi o mającym wkrótce nastąpić pojednaniu między angielską rodziną królewską a ks. Windsor.

Dn. 11 listopada ks. Gloucester, po wracając z Keny w Afryce, zatrzyma się specjalnie w Paryżu w hotelu „Maurice“, w którym zamieszkuje ks. Windsor. Będzie to pierwsze spotkanie ks. Windsor z rodziną od czasu jego abdykacji.

Krąży również pogłoski o możliwości przyjazdu ks. Windsor z małżonką do Anglii w początku przyszłego roku.

Pojedynek w kabarecie z powodu dziewczyny

BYDGOSZCZ, 8. 11. (Tel. wł.). — W jednym z kabaretów w Bydgoszczy doszło do bójki. Dwaj młodzieńcy z zazdrości o dziewczynę wszczęli bójkę w kabarecie. Użyto nawet broni palnej.

Policja przerwała strzelaninę i zaopiekowała się porażonymi młodzieńcami. Przyglądający się awanturze — Czesław Szczęsny został porażony. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia stwierdził ciężkie okaleczenie głowy.

Eksplzja na statku aktem sabotażu

OAKLAND, 8. 11. (PAT). 3 listopada w hali maszyn statku towarowego „Hallemmand Vancouver“ nastąpiła eksplozja w chwili opuszczania zatoki San Francisco. Wczoraj prowadzący w tej sprawie śledztwo prokurator generalny w Oakland oświadczył, iż eksplozja ta była wynikiem akcji sabotażowej. Śledztwo natrafia na duże trudności, gdyż cały spód statku jest jeszcze zalany wodą.

Stratę zbrodniarza który mordował dla przyjemności

PRAGA, 8. 11. (PAT). — Dziś rano stracono tu niejakiego Stepanka, skazanego na karę śmierci za zabójstwo 3 osób i usiłowanie zabójstwa dwóch innych. Pierwszą zbrodnią Stepanka było zamordowanie 5-letniego dziecka za to tylko, że przyglądało się ono jemu podczas pracy. Późniejsze zbrodnie popełnił on, według własnych słów, z chorobliwego pragnienia czynienia innym zła.

dzy moim rządem a rządem wroscim, ma wejść w życie niezwłocznie i sądzę, że układ ten wzmocni tradycyjne dobre stosunki, istniejące tak szczęśliwie i od tak długiego czasu pomiędzy naszymi obu krajami i że stanie się poważnym wkładem w dzieło pokoju europejskiego. Zaprosiłem króla Rumunii, by złożył mi wizytę w tym miesiącu i cieszę się na myśl, że odwiedzi moją stolicę. Zaprosiłem również prezydenta republiki francuskiej, by odwiedził mnie najbliższej wiosny i jestem przekonany, że wizyta ta sprawi wielką satysfakcję całemu memu narodowi. Królowa i ja z wielką radością zamierzamy w lecie odwiedzić moje dominium Kanadę. Byłem szczęśliwy, mogąc przyjąć zaproszenie, wystosowane do królo-

wej i do mnie przez prezydenta abyśmy odwiedzili Stany Zjednoczone przed ukończeniem podróży do Kanady.

Moi ministrowie uczynią wszystko możliwe w dziele ochrony interesów brytyjskich na odpowiednich obszarach. Moi ministrowie przedłożą wam wkrótce raport komisji ankietowej w Palestynie i zreferują wam politykę, którą zamierzają zastosować.

Panowie członkowie izby gmin, moi ministrowie wydali już wszystkie zarządzenia, celem wyasygnowania sumy 10 mil. funtów, która zostanie oddana do dyspozycji rządu Czechosłowacji na jego niezwłoczne potrzeby.

Następnie król wyliczył szeregi zarządzeń natury społecznej, gospodarczej i administra-

cyjnej, kończąc mowę tronową następującą tradycyjną formułką: „Modlę się, aby z błogosławieństwem Boga Wszechmogącego wyniki waszych obrad mogły zwiększyć pomyślność mego narodu i wzmocnić pokój świata“.

W dyskusji, jaka się wywiązała po mowie tronowej, zabrał pierwszy głos leader Labour Party Attlee, poddając krytyce politykę zagraniczną rządu.

Premier Chamberlain, który przemawiał po przedstawicielu stronnictwa pracy, oświadczył m. in., iż raport komisji, dotyczący projektu podziału Palestyny, będzie ogłoszony jutro wraz z oświadczeniem rządowym.

Po premierze przemawiał Sinclair i Maxton, który wyraził się krytycznie o mianowaniu



Mac Donalda — na podwójne stanowisko ministra kolonii i dominiów.

Plan podziału Palestyny zaniechany? W komisji Woodheada nie osiągnięto jednomyślności

LONDYN, 8. 11. (ZAT) — Jerozolimski korespondent „Daily Herald“ ogłasza dziś rewelacje o oczekiwanych sprawozdaniu komisji Woodheada. W komisji według informacji „Daily Herald“ nie osiągnięto jednomyślności. Sprawozdanie zawierać będzie przeto odrębne opinie i zalecenia większości oraz mniejszości komisji.

Większość komisji Woodheada wyraża wątpliwość czy da się osiągnąć słuszny podział Palestyny. Większość komisji stanęła na sta-

nowisku, że ponieważ podział kraju jest w pierwszym rzędzie zagadnieniem politycznym, winien o tym rozstrzygnąć sam rząd, zaś komisja Woodheada w tej sprawie zasadniczo wypowiedzieć się nie może. Większość komisji zastrzega sobie jednak prawo w wypadku, gdyby rząd brytyjski zdecydował się zrealizować plan podziału, przedłożyć następujących uwag, które zdaniem komisji winny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu planu podziału Palestyny:

1. Projektowane państwo żydowskie winno objąć Dolinę Szaronu, Emek Izrael i Tel - Aviv, lecz nie Haifę.

2. W skład państwa arabskiego ma wejść Judea, Samaria i Jaffa.

3. Brytyjski obszar mandatowy ma objąć Jerozolimę, Haifę, Gail i Negew.

Zalecenia większości komisji Woodheada duże znaczenie przypisują rozwojowi Negewu, gdzie zdaniem komisji powstać może intensywna gospodarka rolna dla wy-

żywienia licznej stosunkowo ludności.

Mniejszość komisji Woodheada odrzuca plan podziału w każdej postaci.

Korespondent polityczny „News Chronicle“ donosi, że rząd angielski podobno już zrezygnował z planu podziału Palestyny.

Uzasadnienie nowego stanowiska rządu brytyjskiego wyszczególnione będzie w „Białej Księdze“ o polityce palestyńskiej, która ukazać się ma w środę wieczór.

Powódź w Tel-Awivie

JERUZOLIMA, 8. 11. (ZAT) — W Palestynie już rozpoczął się okres deszczowy. Ulewny deszcz padał przez 40 godzin i niektóre dzielnice Tel-Awivu dotknięte zostały powodzią. Poziom opadów wyniósł 270 milimetrów, co stanowi jedną trzecią normalną całorocznego opadów.

Mocno ucierpiał przedmieścia Tel-Awivu. W dzielnicy Hatikwah na pograniczu Jaffy i Tel-Awivu przeszło 100 rodzin ewakuowano z mieszkań, które znalazły się pod wodą. Kilka osób zginęło i do tej pory ich nie odnaleziono. Kilka osób wyciągnięto z wody i przewieziono do szpitala „Hadassa“, gdzie przywrócono ich do przytomności. Akcja ratunkowa trwa.

JERUZOLIMA, 8. 11. (ZAT) — Mimo ulewnych deszczów terroryści kontynuują swą akcję. Autobusy żydowskie ostrzeliwane były w drodze z Tel - Awivu do Szaronu. Ofiar w ludziach nie było.

Terroryści wtargnęli do szpitala rządowego w Gazie i zastrzelili ranego araba, który odbywał w szpitalu kurację.

Posiłki przybyły

JERUZOLIMA, 8. 11. (PAT) — Do portu w Haifie zawinął parowiec brytyjski „Vasna“, na którego pokładzie przybyło 600 oficerów i żołnierzy brytyjskich, którzy wzmocnią oddziały brytyjskie w Palestynie.

51 wyroków śmierci

JERUZOLIMA, 8. 11. (PAT) — Reuter donosi, że przeszło 340 osób, które od dnia 1 sierpnia 1937 r. stanęły przed sądem wojennymi w Palestynie 51 skazano na śmierć, 23 na dożywotnie więzienie, 101 na różne terminy więzienia, 101 uniewinniono, zaś 46 zesłano

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść, brat, szwagier i wuj

b. p. ELIASZ EPSZTAJN
przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w środę, dnia 9 listopada 1938 r. o godz. 2 ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Dzieci i Rodzina

Koleje czeskie nie przyjmują przesyłek węgla z Polski

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ministerstwo komunikacji do nosi, iż koleje czeskie wstrzymały aż do odwołania przyjęcie przesyłek wagonowych węgla do Czech z Polski z przeznaczeniem do stacji leżących w okręgu dyrekcji Praga, Pilzno i Hradec Kralove przez przejścia Bogumin, Szumbark.

Koleje czeskie wznowiły natomiast przewóz całowagonowych przesyłek towarowych w komunikacji z Niemcami łącznie z obsadzonym obszarem Sudeckim przez: Labositz — Terezin, Ludenburg — Mor. Nova Ves, Pladen — Mladotice, Verberschau — Louny, Mariental — Velka Bystrice, Libock — Melnik, Liebenau — Sychrov, Marchegg — Devinska Nova Ves, Gross Umlowitz — Kaplice, Tuschau Kosolup — Pilzen, Erdweiss — Suchdol nad Luz, Weckelsdorf — Ces. Metuje, Sternberg — Bohunovice.

Ponadto koleje czeskie wznowiły z dn. 3 listopada r. b. ogólny ruch na liniach: Rajhrad —

Vranovice, Hrusovany i Brno — Zidlechovice i Vranovice — Pohorelice.

Do Węgier otwarte są z Czechosłowacji tylko przejścia: Parkan — Szob i Somoskújfalu.

Porzucone dziewczęta mszczą się na wiejskim donżuanie

WILNO, 8. 11. (Tel. wł.). — Tomasz Radziun, lat 34, zamieszkały we wsi Staniszkł gm. kozłowskiej, słynął w okolicy jako zawodowy uwodziciel. Z tej racji miał już kilka procesów o uwiedzenie nieletnich i alimenty.

Ostatnio jednak opuszczone przez Radziuna dziewczęta postanowiły zemścić się na nim. Skorzystały z okazji, gdy w pewnej chwili przechodził samotnie przez drogę koło wsi, napadły gromadnie i powaliły

go na ziemię, zamierzając brzytwą dokonać bolesnej operacji.

Radziun niezawodnie zostałby ciężko okaleczony, lecz bronił się tak krzychał, że przybiegli mu na pomoc ludzie ze wsi i wyzwolili z opresji. Mimo to Radziun odniósł liczne okaleczenia.

Zawiadomiona policja aresztowała inicjatorkę napadu, 22-letnią Antoninę Sadniczównę, którą osadzono w więzieniu.

Masowe rozwody w Pradze w związku z redukcjami mężatek z urzędów

PRAGA, 8. 11. (PAT) — W związku z tym, że wkrótce wprowadzone będzie w życie rozporządzenie, na podstawie którego mają być zredukowane z urzędów państwowych i samorządowych mężatki, zauważać

się daje ciekawe zjawisko, polegające na tym, że wiele małżeństw dotkniętych zarządzeniem nie chce się narazić na utratę zarobku, kieruje podania do sądu rozwodowego.

Polacy w Gdańsku bez mieszkań

Donoszą nam z Gdańska, że niemiecy gdańscy nie chcą odnajmować mieszkań polakom. Gospodarze tłumaczą się tajną instrukcją, zakazującą przyjmowania polaków. Władze gdańskie w wypadkach przekraczania zakazu grożą wypowiedzeniem hipoteki. Sprawą tą winny są się miarodajne czynniki polskie. (ZAP.)

Wielokąt obiegowy

Czworokątna moneta belgijska, której 25-lecie przypada w tym roku, nie jest jedyną monetą tego typu. Okazuje się, że niedawno wypuszczono w Anglii 12-kątną monetę obiegową, wartości 3 pency z podobizną Jerzego VI.

Londyńczycy nie są z nowej monety zadowoleni, gdyż nie pasuje ona do otworów automatów, którymi londyńczyk posługuje się przy kupowaniu drobnych rzeczy, jak bilety peronowe, zapalki i t. d. To też nowej monecie nie wróżą długiego żywota.

Rozmowa telefoniczna z Artyką

Z Kopenhagi przeprowadzono pierwszą rozmowę telefoniczną z Afryką. Znajdujący się w Grenlandii dr. Eigil Kruth połączył się za pośrednictwem duńskiej radiostacji z redakcją dziennika „Politiken” i przeprowadził z nią rozmowę. Odległość między obu rozmówcami wynosiła 4,000 km. w linii powietrznej.

Losowanie pożyczki inwestycyjnej

W drugim dniu losowania 8-procentowej Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej II em. padły następujące premie: (Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji).

Po zł. 1000 na n-ry: 27-25 93-48 142-3 128-40 393-34 393-5 430-34 488-10 552-10 598-34 612-13 665-48 743-3 917-25 1096-34 1024-35 1059-5 1016-10 1165-4 1220-35 1341-40 1602-5 2092-48 2228-5 2329-40 2499-4 2837-16 2935-5 2954-5 3002-40 3093-48 3114-3 3379-34 3334-48 3273-25 3419-10 3403-25 3469-25 3514-10 3521-10 3796-5 3895-10 4074-5 4097-4 4130-3 4237-10 4316-25 4507-5 4967-25 5206-34 5214-9 5360-5 5396-25 5443-5 5819-34 5851-10 5950-16 6198-9 6244-9 6044-5 6070-4 6084-3 6218-13 6201-48 6408-10 6419-3 6356-40 6262-16 6540-13 6557-35 6578-5 6595-16 6726-35 6737-48 6819-35 6858-10 6899-5 6939-10 7116-13 7110-48 7018-48 7242-3 7283-35 7445-9 7450-48 7676-3 7721-48 7712-4 7938-5 7967-16 8015-3 8053-40 8070-5 8336-9 8381-3 8395-34 8492-5 8827-5 8832-3 8995-10 9042-16 9558-5 9582-25 9667-9 9782-25 9805-10 9857-48 10122-10 10566-5 10567-35 10595-10 10830-9 10977-40 11263-10 11286-4 11343-35 11481-5 12242-4 12259-10 12337-5 12711-25 12748-5 12864-5 12865-5 12815-34 12930-5 12991-13 13141-16 13256-16 13260-4 13307-35 13312-9 13684-5 13719-40 13704-16 13781-4 13789-13 13987-4 14222-10 14239-34 14261-25 14313-10 14332-48 14351-5 14480-13 14615-10 14726-40 14896-16 14974-10 14979-10 15007-40 15361-13 15366-3 15372-5 15411-34 15553-9 15318-34 15715-9 15774-5 15977-4 16015-10 16168-35 16233-35 16308-5 16348-9 16363-5 16620-16 16953-13 17104-4 17133-5 17330-13 17372-5 17384-13 17424-35 17558-5 17826-9 18019-13 18104-10 18312-34 1837-40 18333-34 18417-35 18430-5 18469-25 18726-40 18893-13 18949-13 18909-40 18982-5 18992-16 19314-3 19116-5 19222-3 19550-35 19355-40 19706-16 19726-19

Premier w „kwaterze prasowej” Rozmowy o wyborach przy zupie cebulowej

Warszawski „Kurier Polski” podaje następujące wrażenia dziennikarza z dnia wyborów do sejmu:

W sali reprezentacyjnej M. S. Wewn. urządzono na czas wyborów kwaterę prasową.

Praca sprawozdawcza przy wyborach jest trudna. Wymaga nieustannej czynności i obecności.

Wyjść na chwilę? A nuż jakiś rewelacyjny moment wstrząśnie liniami telefonicznymi.

Stąd „permanentna służba”. Stąd także — bufet.

Na sali prasowej rojno. I oto około godziny 9-ej wieczór obiega wieść.

— Pan premier odwiedzi prasę „na gorąco” — w trakcie jej pracy.

Istotnie — zjawia się pan premier.

Uśmiech — jak zawsze w miarę zagadkowy, w miarę serdeczny krasi jego zmęczoną twarz.

Panu premierowi towarzyszy małżonka. Paryż — miasto rodzinne — nakazuje pani premierowej wiele komplementów dla pracy dziennikarskiej. Dziękujemy.

A pan premier sunie do bufetu. Oczywiście przyzwyczajone do inspekcyjnej pracy — chcą wyłowić braki lub niedociągnięcia.

Ale nie ma niedociągnięć.

Więc pan premier pyta:

— Czy pan intendent pomyślał o gorących potrawach? — Przecież nad ranem to rzecz konieczna. Znam to. Coraz częściej wracam z pracy do domu nad ranem, a wówczas zawsze

znajduję talerz doskonałej, gorącej zupy cebulowej.

Tu dodajmy, że zupa cebulowa jest przysnakiem francuskim adaptowanym do domu premiera przez małżonkę — francuzkę).

Ale o gorących zakąskach pomyślano. Trzeba więc pomówić o wyborach.

Trzymamy w rękę powitalne pucharki wina.

Jeden z seniorów dziennikarstwa polskiego mówi spoglądając na zegarek:

— Panie premierze, biura wyborcze są już zamknięte. Uwagam, że czas jest wypić zdrowie jednego posła...

Pan premier domyśla się o kogo chodzi i robi ruch ręką, który przyzwala i... zastrzega.

— Nic nie wiadomo — mówi.

— Piję zdrowie posła generała Składkowskiego z Kaliskiego — mówi wśród aplauzu obecnych senior sprawozdawców prasowych.

Po tym rozmowa schodzi zko-

Wyjaśnienia prawne Kiedy pośrednikowi należy się wynagrodzenie

Przy transakcji sprzedaży domu uczestniczył, jako pośrednik pan Sz. Nabywca domu J. prowiźję pośrednikowi Sz. wypłacił, zbywca zaś oparł się, dowodząc, że on pośrednika nie używał zupełnie, a pan Sz. był pośrednikiem ze strony na bywcy. Wobec katerycznej odmowy ze strony L. zapłacenia należnego wynagrodzenia za pośrednictwo Sz. wystąpił do sądu przeciwko L. z powództwem o 500 zł. z tytułu fakto-

Sąd grodzki zbadał w tej sprawie cały szereg świadków. Z zeznań tych wynikało, iż Sz. sprowadził nabywcę do mieszkania sprzedawcy domu, ale w dalszych pertraktacjach zupełnie nie uczestniczył, t. j. nie brał udziału w ustalaniu ceny domu, w kwestii uregulowania pożyczki K. K. O. i innych ze sprzedażą związanych kwestiach. Obrona sprzedawcy domu dowodziła katerycznie, iż w myśl art. 517 kod. zob. nie pośrednikowi nie należało się, gdyż zabiegi spowodowały dojscie transakcji do skutku. Art. 517 kod. zob. głosi: „Kto przyrzeka drugiemu wynagrodzenie za następczenie sposobności do zawarcia umowy z inną osobą, albo za pośredniczenie przy zawarciu takiej umowy, obowiązany jest zapłacić wynagrodzenie tylko wtedy, gdy umowa zostanie zawarta wskutek zabiegów pośrednika”.

Sąd grodzki, dzielając powódzstwo stanowisko obrony, powództwo pośrednika oddalił, a sąd II-ej instancji wyrok ten zatwierdził.

Przenośne pawilony myśliwskie

Ostatnio skonstruowano w Polsce przenośne pawilony myśliwskie. Pawilon myśliwski, zbudowany z tarcicy i dykt, składa się z 3 części: przedpokoju - szatni, salki jadalnej i kredensu. Montowanie pawilonu trwa 4 godziny. W Polsce znajdują się obecnie 3 przenośne pawilony myśliwskie, poza tym jeden, jedyny poza Polską, posiada regent Horthy w darze od Polskich Lasów Państwowych.

lei na walce i frekwencję wyborczą.

Ktoś mówi o zwycięstwie rządu i roli stronnictwa... aktywne go.

— Cóż panowie chcecie — mówi pan premier — tak już jest, że każde stronnictwo chciałoby w okresie wyborczym mieć rząd w swoim ręku — dlaczego tak jest? (Pan premier rozkłada ręce).

— To już jest taka słabość... — kończy.

— Pan premier, jak się okazuje, głosował w Politechnice.

Na ten temat mówi:

— Spojrzałem do tej książki wyborczej. Przewodniczący robi takie fajeczki. Przy tych, którzy głosowali, widziałem tych fajeczek bardzo dużo.

— A wogóle, panie premierze?

Pan premier uśmiecha się. — W wyborach, które nie były bojkotowane przez partie opozycyjne, 40 proc. ludzi nie głosowało. Wątpię, aby tych wszystkich leniuchów opozycja dyskutowała teraz na swą korzyść.

— A jak pan premier ocenia przebieg dnia dzisiejszego?

— Nie było żadnych poważniejszych niepokojów ani zaburzeń, a z tego chyba wszyscy

cieszyć się będziemy bez różnicy przekonań.

Jeszcze chwila pogawędki. — Mowa o wyłączonej agitacji ulotkowej w Warszawie.

Pan premier z uśmiechem zaznacza:

— To bardzo pocieszający objaw takie zużycie papieru w kraju, w którym papier nie do wszystkich celów bywa używany...

Pan premier żegna się. Gorące uściski dłoni potwierdza miłym uśmiechem.

Ale oto mija pięć minut i wraca.

— Panowie! — mówi — władza wyższa sprowadza mnie do panów z powrotem.

A za panem premierem widzi my postać małżonki, przybranej tym razem we wdzięczny, gospodarski fartuszek.

W rękę trzyma warząchew. A za pania premierową... garniki wonnej zupy cebulowej i filiżanki.

— Taką zupę... zaczyna pan premier.

Ale już wszyscy jedzą.

Zupa cebulowa pani premierowej jest znakomitym posiłkiem przed trudną pracownią nocą dziennikarską.

Jesteśmy podbili... gościnnością. Rbc.

8 najlepszych szachistów walczy o tytuł mistrza świata

AMSTERDAM, 8.11. (PAT) — Rozpoczął się tu wielki międzynarodowy turniej szachowy. Nigdy jeszcze w historii szachów nie było takiego wypadku, aby w jednym turnieju uczestniczyło ośmiu bezwzględnie najlepszych szachistów świata. Ma to miejsce obecnie.

Turniej, organizowany przez „Avro” (Radio holenderskie), zgromadził przy szachownicach mistrza świata dr. Alechina (Francja), byłych mistrzów dr. Euwego (Holandia) i Capablancę (Kuba) oraz pię-

ciu pretendentów do tronu szachowego Keresa (Estonia), Flohra (Czechosłowacja), Rzeszewskiego i Fine'a (Stany Zjednoczone) oraz Botwinnika (ZSRR).

SUKCES DR. TARTAKOWERA.

PARYŻ, 8.11. (PAT) — Szachowy mistrz Polski dr. Tartakower rozegrał ze szwedzkim mistrzem Karlinem mecz szachowy z 4-ch partii. Dr. Tartakower wygrał 3 partie, a jedną zremisował, a zatem zwyciężył w stosunku 3,5:0,5 pkt.

Prawo do Szczęścia
taki tytuł nosi sfilmowana powieść Dołęgi-Mostowicza

Ostatnia Brygada

Jest to nowy tryumf tego najpoczytniejszego dziś autora polskiego po „Profesorze Wilczurze”

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka z płyt i gimnastyka
11.00 „Strażacy jadą” — słuchowisko dla dzieci młodszych
11.25 Wesołe uwertury (płyty)
12.03 Audycja południowa
14.00 Muzyka operetkowa (płyty)
15.00 „Snują się nitki babiego lata”, audycja dla dzieci i młodzieży
15.30 Muzyka obiadowa
16.05 Wiadomości gospodarze
16.20 „Czy dziecko powinno mieć własne pieniądze?” — pogadanka
16.35 „Sylwetki lutnistów staropolskich” — audycja
17.05 „Powrót Józefa Piłsudskiego” odczyt wygłosi Wacław Lipiński.
17.20 Miniatury kwartetowe
17.40 Audycja w dniu święta straży granicznej.
18.00 „Książka na wsi” — pogadanka red. Wojtyńskiego.
18.10 Muzyka z płyt
18.30 Nasz język — audycja
18.40 „Jednostka czy zbiorowość”. dyskusja
19.00 Koncert rozrywkowy w wyk.

małej orkiestry
20.40 Dziennik wieczorny
21.00 „Opowieść o Szopenie” — „E-tudy”
21.45 Poezja wieku złotego — audycja
22.00 „Realizacja obowiązku szkolnego na terenie m. Łodzi” — pogadanka.
22.10 „Testament Bolesława Chrobrego” — rapsodia na chór mieszaną Nowowiejskiego do tekstu Ligockiego
22.45 Wiersze Władysława Janiaka recytacje

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1509)
21.15 Uwertura „Genowefa” Schumana i Symfonia B-dur Beethovena BRUKSELA (322)
22.00 Uwertura „Coriolan” i Symfonia IX Beethovena SZTUTGART (523)
1.00 Concerto grosso Haendla i „Requiem” Mozarta BUDAPEST (550)
20.10 „Miłość cygańska” — operetka Lehara.

Grand-Kino W 4-ym tygodniu wyświetlania filmu p. t.

Profesor Wilczur

Rewelacyjna znizka cen
III - 85 gr., II - 1.09 i I - 1.50 na wszystkie seanse

W dniu 10 listopada 1938 r. o godzinie 10 rano w Kościele Katedralnym w Łodzi zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za spójność dusz, poległych śmiercią chwalebną w obronie współobywateli, policjantów województwa łódzkiego:

1. post. mil. Joachimiaka Kazimierza		25. post. Kwietnia Ludwika
2. kaprala „ Rutkowskiego Ignacego		26. st. post. Kopani Jana
3. „ „ Pasikowskiego Bolesława		27. post. Woźniaka Pawła
4. „ „ Stankiewicza Andrzeja		28. „ Antczaka Mariana
5. przod. Sztorca Wiktora	15. post. Olszewskiego Wacława	29. „ Łaszewskiego Teofila
6. „ Flaka Antoniego	16. st. przod. Woźniaka Jana-Wiktora	30. „ Korzeniowskiego Jana
7. post. Kłosa Wojciecha	17. st. post. Kusidła Władysława	31. st. post. Świerczyńskiego Antoniego
8. „ Hajduka Stanisława	18. post. Waliszewskiego Walentego	32. post. Serwy Józefa
9. „ Najmana Aleksandra	19. „ Nagockiego Ignacego	33. „ Andysza Stefana
10. „ Urbańskiego Stanisława	20. „ Dana Józefa	34. „ Dobrowolskiego Stefana
11. przod. Radzikowskiego Hieronima	21. st. post. Chojnackiego Antoniego	35. „ Karaska Zygmunta
12. post. Szmidta Wincentego	22. post. Nowickiego Stanisława	36. przod. Stepnia Józefa
13. st. przod. Grzywacza Franciszka	23. „ Miazka Edwarda	37. st. post. Matuszczaka Stanisława
14. „ „ Kubackiego Konstantego	24. st. post. Wapszko Władysława	38. post. Kołodziejczyka Feliksa



Na nabożeństwo zaprasza wdowy, sieroty, rodziny i bliskie poległym osoby, tudzież jak najszerszy ogół społeczeństwa

Komendant Wojewódzki P. P. w Łodzi

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz, Stary Rynek 9, T. Staniulewicz, Pomorska 91, A. Borkowski, Zawadzka 45, B. Głuchowski, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 50, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

POWTOŃNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się stawić do rejestracji w wydziale wojskowym zarządu m. Łodzi przy Al. Kościuszki 19, mężczyźni urodzeni w roku 1918 i starszych roczników, zamieszkali na terenie V komisariatu, o nazwiskach na literę N, O, P, oraz zamieszkali na terenie XIII komisariatu, o nazwiskach T, U, W, Z, Ż. Z.

SPRZEDAWCY GAZET NA FON. — Miejski komitet funduszu obrony narodowej w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w wyniku zainicjowanej przez ulicznych sprzedawców gazet zbiórki na fundusz obrony narodowej została zabrana kwota zł. 1.107 42.

Kwota powyższa została wpłacona dnia 31 października 1938 roku na konto czekowe PKO nr. 6.

Tramwaj wpadł na dorożkę

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielnianej na dorożkę nr. 341 wpadł tramwaj „O”. Dorożka uległa strzaskaniu. Pasażer i dorożkarz w ostatniej chwili zdolali wyskoczyć z dorożki, dzięki czemu nie dostali się pod koła wagonu.

Policja sporządziła z przebiegu zajścia protokół. Strzaskaną dorożkę usunięto. (I)

CO DOPROWADZA MEŻA DO ZDRADY?

Czy nie zdarzyło się, że mąż Pani z zainteresowaniem przyglądał się jakiejś młodej kobiecie? Pani udawała, że tego nie widzi, ale w gruncie rzeczy to Panią wyprowadzało z równowagi. Właściwie nie można mężczyźnie zabronić oglądania się za kobietami, ale czyż nie jest to wysoce niewłaściwe? Gdyby Pani zadała mężowi pytanie: Cóż ci się w niej podoba? — byłby w kłopot. Bo właściwie jego uwagę przyciągnęła jedynie cera tej pani, za którą się obejrzał. Idealnie czysta, matowa, o pięknym odcieniu świeżej brzoskwinii. Mężczyźni nawet sami sobie nie zdają sprawy z tego, jak odpychająca rzecz jest błyszczący noszek kobiety, a jak wielką siłę pociągającą ma dla oka matowa cera. Każda Pani może ją osiągnąć bez najmniejszego wysiłku używając niezastąpionego i bezkonkurencyjnego pudru 5 Fleurs Forvil (ARP)

Plan uroczystości w dniu 11 listopada

Zbiórka orkiestr. — Hejnały z wież kościelnych i fabrycznych. — Kolejność defilady

Obywatelski komitet obchodu 20-lecia odzyskania niepodległości komunikuje, że w czwartek, dnia 10 b. m. o godz. 17.15 odbędzie się zbiórka wszystkich orkiestr, biorących udział w capstrzyku na ul. Zeromskiego na placu przed kościołem Matki Boskiej Zwycięskiej.

W capstrzyku wezmą udział następujące orkiestry: policji, Zw. Rezerwistów, PW kolejowego, PW szkolnego, tramwajarzy, Elektryczni, poczty, „Stella”, V, VI i X oddziału straży. Każdej z tych orkiestr wyznaczono oddzielną trasę, tak, aby capstrzyk mógł być odegrany na możliwie największej liczbie ulic łódzkich.

Celem podniesienia efektu capstrzyku, do orkiestr należy dodać asysty honorowe. Orkiestry należy, w miarę możności, zaopatrzyć w pochodnie i latarnie.

W piątek, 11 b. m. odegrane zostaną

HEJNAŁY Z WIEŻ KOŚCIELNYCH I FABRYCZNYCH.

O godz. 10-ej odprawione zostanie w katedrze uroczyste nabożeństwo.

Wszystkie organizacje, stowarzyszenia i związki przybędą na Plac Katedralny na godz. 9.15.

Wejście dla wszystkich organizacji na Plac Katedralny od ul. Wólczańskiej. Odcinek ul. Piotrkowskiej od ul. Bandurskiego do Placu Reymonta będzie zamknięty.

Przy rogu ul. Wólczańskiej i ks. Skorupki będą oczekiwali podoficerowie porządkowi, którzy będą skierowywali wszystkie organizacje na wyznaczone im miejsca.

W tym dniu kawalerowie orderu „Virtuti Militari”, jako w dniu swego święta, winni nosić pełne odznaki na płaszczach.

O godz. 9.35 raport dowódcy całości.

O godz. 9.45 przegląd przez dowódcę OK IV.

Na nabożeństwo poczty sztandarowe wchodzi do kościoła i ustawiają się we łług planu, podanego przez komendę miasta.

Po skończonym nabożeństwie nastąpi błogosławieństwo wojska, a następnie wręczenie wojsku ofiaro-

wanej przez społeczeństwo broni.

Po nabożeństwie poczty sztandarowe odchodzą do swych organizacji.

O godz. 12-ej odbędzie się DEFILADA OSEMKAMI WEDŁUG NASTĘPUJĄCEJ KOLEJNOŚCI: Kawalerowie orderu „Virtuti Militari”;

Oddziały z bronią: wojsko garnizonu Łódź, policja państwowa, hufce szkolne, Związek Strzelecki, P. W. przedpoborowe, P. W. specjalne, Związek Rezerwistów, P. W. pocztowe;

Oddziały bez broni: Kobiety PWK, ZHP, Zw. Strzel.;

mężczyźni: hufce szkolne, ZHP, Zw. Strzel., inne stowarzyszenia PW, związki historyczne sferdowane, związki historyczne niesfederowane, tow. gimnastyczne „Sokół”, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy, P. W. kolejowe, P. W. pocztowe, inne stowarzyszenia P. W., szkoły (dołączają do defilady u wylotu ulic Nawrot i Zamenhofa).

Związki młodzieżowe: ZHP, Służba młodych OZN, Kat. zw. stow. młodzieży, Org. młodzieży prac. uniwersytet społeczny, Zw. i kluby sportowe, Stow. młodzieży mariańskiej, Stow. młodzieży Słowackiego, P. C. K., L. K. M., L. O. P. P., Wydział Polskiej Partii Socjalistycznej, „TUR” Czerwone Harcerstwo, Rzemiosło i Związki zawodowe; Straż pożarna; LOPP na autach.

Po defiladzie, która odbędzie się na Pl. Wolności organizacje rozchodzą się następująco:

P. W. z bronią i bez broni oraz związki młodzieżowe — na ul. 11 Listopada.

Szkoły, rzemiosło i związki zawodowe, straż pożarna i LOPP na autach — na ul. Nowomiejską.

(Uwaga: Ul. Sienkiewicza w związku z odbywającą się inną uroczystością dla odpływających po defiladzie organizacji będzie zamknięta).

Wszelkich informacji na miejscu udzielać będzie adiutant komendy miasta, który przez cały czas uroczystości znajdować się będzie przy grobie „Niezanego Żołnierza”.

Powstańcy śląscy

Zarząd grupy Związku powstańców śląskich w Łodzi wzywa wszystkich swych członków do stawienia się w dniu 11 listopada r. b. o godz. 8.30 rano punktualnie, celem wzięcia udziału w uroczystości 20-tej rocznicy odzyskania niepodległości. Zbiórka w lokalu związku przy ul. Strzeleckiej 2-8. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zarząd.

LEKARZ - DENTYSTA

TEOFILA LANDSBERG

Sienkiewicza 6

tel. 209-07. Przyjm. 10-1, 3-7

Śmierć pod kołami tramwaju

Ustalenie tożsamości tragicznie zmarłej

Jak już donosiliśmy, w sobotę

wieczorem przy zbiegu ulic Kilińskiego i Senatorskiej została przejechana na śmierć przez tramwaj linii „4” jakaś kobieta, przy której nie znaleziono żadnych dokumentów. Kobieta ta w czasie biegu tramwaju wyskoczyła z wagonu motorowego i dostała się pod przy czepek, która ją zmasakrowała.

Dopiero wczoraj po południu udało się policji ustalić tożsamość

tragicznie zmarłej.

Jest to 48-letnia Weronika JACHOWA, zamieszkała we wsi Dłutów, pow. łódzkiego, żona inwalidy wojennego i matka 5 dzieci.

Jachowa krytycznego dnia przyjechała do Łodzi do swej córki, zamieszkałej przy ul. Gdańskiej 37, a następnie udała się tramwajem w odwiedzinę do krewnych. W drodze znalazła śmierć. (I)

Fundusz Obrony Morskiej
jest równoległy z Funduszem Obrony Narodowej

Uroczystości szkolne

Komitet obchodu 20-lecia niepodległości podaje do wiadomości opracowany przez siebie plan uroczystości w dniach 10, 11 i 12-go listopada r. b.

Dnia 10 listopada wszystkie szkoły urządzają obchody na terenie swoich szkół. Obchody te odbywać się mogą bądź w godzinach szkolnych na 5 i 6 lekcji, bądź w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Komitet uzyskał dla szkół zezwolenie pana kuratora na odbycie obchodów na 5 i 6 lekcji.

Komitet przewiduje następujący typ uroczystości wewnętrznych:

Dla klas starszych akademie, na których program złożą się produkcje artystyczne w wykonaniu bądź młodzieży, bądź zaproszonych artystów. Dla klas młodszych zabawy zbiorowe, wiążące w świadomości dzieci myśl o rocznicy odzyskania niepodległości z radosnym przeżyciem wyniesionym z wspólnej zabawy.

Dnia 11 listopada młodzież bierze udział w uroczystych nabożeństwach.

KOMUNIKAT.

Zarząd Koła Rodziców i dyrekcja gimnazjum A. Skrzypkowskiej, na posiedzeniu w dniu 7 b. m. postanowiły z okazji przypadającej w dniu 11 listopada dwudziestej rocznicy niepodległości państwa polskiego złożyć ofiarę na fundusz dozbrojenia armii (FON).

Wobec powyższego zarząd Koła Rodziców zwraca się z apelem do wszystkich rodziców, których dzieci uczęszczają do tej szkoły o składanie możliwie jaknajwiększych ofiar na ten cel.

O miejscu składania tych ofiar będą rodzice oddzielnie powiadomieni.

UROCZYSTE NABOŻENSTWO W WIELKIEJ SYNAGODZE W DNIU 11 LISTOPADA

Komitet Wielkiej Synagogi przy Al. Kościuszki urządza w piątek, dnia 11 listopada o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo celem uczczenia dwudziestolecia wskrzeszenia Rzeczypospolitej Polskiej. Delegaci zrzeszeń społecznych proszeni są o zgłoszenie się do kancelarii Synagogi w godzinach od 4 do 6 pop. w celu odbioru kart wejścia.

Tegoż dnia o godz. 10.30 odbędzie się w Wielkiej Synagodze drugie nabożeństwo specjalne dla młodzieży szkolnej.

Kandydatury do senatu w Łodzi

Jak odbędzie się w niedzielę wybór 5 senatorów i ich zastępców Urzędowy wynik wyborów do sejmiku znany będzie dopiero w sobotę

Do podanych przez nas w numerze wczorajszym nazwisk kandydatów, którzy mają być zgłoszeni do senatu, jak mówią, **dochodzi obecnie jeszcze kilka.** Przede wszystkim wymieniane jest nazwisko **prezesa Roberta Geyera.** O kandydaturze tej mówiono już wcześniej, jednak dopiero w ostatnich dniach została osiągnięta co do niej zgoda przedstawicieli różnych kół, reprezentowanych w wojewódzkim kolegium senackim.

Wczoraj obiegła również u porządku pogłoska, szczególnie w sferach inteligencji - kombatanckich naszego miasta o możliwości wysunięcia kandydatury **kpt. Kazimierza Kowalskiego** zast. naczelnika wydziału bezpieczeństwa województwa. — Kandydatura tego legionisty, który w ciągu lat działalności na terenie Łodzi zaskarbił sobie powszechny szacunek i sympatię oraz uznanie dla swej działalności społecznej, spotkała się z żywym przyjęciem w bardzo wielu sferach. Mówi się także w niektórych kołach o ewentualnym wysunięciu kandydatury **sędziego SALMA.**

Na razie więc aktualne są następujące kandydatury do senatu: **b. sen. Algajer,** prezes federacji PZOO adw. Fichna, **b. senatorka Wanda Norwid - Neugebauerowa,** **b. poseł Rzplitej w Teheranie Jan Hempel,** **dyr. Oskar Klikar,** prezes **Robert Geyer,** **kpt. Kazimierz Kowalski** i **sędzia Salm.**

Oczywiście w ciągu najbliższych dni, dzielących nas jeszcze od ostatecznych wyborów, sytuacja wśród kandydatów wyjaśni się jeszcze i sprecyzuje. Należy podkreślić, że wszelkie obrady są na kolegium senackim niedopuszczalne. Celem umożliwienia wszystkim elektorom wzięcia udziału w głosowaniu, służy im prawo bezpłatnego przejazdu państwowymi środkami komunikacji z miejsca pobytu do Łodzi i z powrotem.

Procedura wyboru 5 senatorów jest następująca:

Po otwarciu zebrania przez **dr. Tomaszewskiego,** powoła on z pośród obecnych delegatów trzech sekretarzy, po czym kolegium dokona wyboru komisji głównej (komisji-matki), celem ułożenia przez nią listy kandydatów na senatorów.

Propozycje komisji głównej nie są dla kolegium wiążące. Każda grupa elektorów, złożona z co najmniej 20 osób, ma prawo zażądać wpisania na listę również i jej kandydata.

Komisja - matka składa się z 15 delegatów, powołanych przez kolegium większością głosów na zebraniu kolegium. Obrady komisji głównej są niejawne.

Po przerwie w posiedzeniu kolegium, przewodniczący ogłosi listę kandydatów na senatorów, ułożoną przez komisję główną. Na liście mogą figurować tylko kandydaci, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie, choćby telegraficznie.

Liczba kandydatów na liście nie może przewyższać podwójnej ilości mandatów, przypadających na dane województwo, a więc 10 nazwisk.

Głosowanie nie odbywa się wcale, jeżeli liczba kandydatów nie przekracza pięciu.

W głosowaniu każdy kandydat powinien na kartce wypisać nazwiska najwyżej pięciu kandydatów. Za wybranego uważa się kandydata, który w pierwszym głosowaniu otrzymał głosy większości głosujących.

Jeśli pierwsze głosowanie nie da wyniku, albo da wynik tylko częściowy, następuje głosowanie ściślejsze, przy czym z listy wykreśla się kandydatów, którzy w I-yim głosowaniu otrzymali najmniejszą liczbę głosów.

Głosowanie ściślejsze jest ostateczne. Za wybranych uważa się kandydatów, którzy dostali największą liczbę ważnych głosów. Jeżeli w pierwszym głosowaniu dwóch kandydatów otrzymało mandaty, to w drugim wybiera się trzech kandydatów, gdyż tyle mandatów pozostało do obsadzenia.

Większość głosujących w zrozumieniu ordynacji równa się głosom połowy obecnych elektorów plus 1.

Kolegium wybierze również zastępców senatorów. Ordynacja sejmowa przewiduje, jak wiadomo, swoistą instytucję zastępców kandydatów na posłów, którzy są przewidziani tylko na wypadek, gdyby kandydat na posła nie zgodził się kandydować, lub z innych przyczyn został z listy kandydackiej skreślony. Zastępcy ci nie są więc ewentualnymi następcami posłów w sejmie. Natomiast ordynacja senacka wprowadza instytucję zastępców senatorów, przewidzianych jako ewentualni następcy, wchodzący do senatu w razie wygaśnięcia lub utraty mandatu przez jednego z senatorów, wybranych w kolegium wojewódzkim.

Wybory sejmowe mamy już za sobą. W okręgowych komisjach wyborczych trwają już od poniedziałku prace nad zsumowaniem głosów, ustalaniem ostatecznego wyniku cyfrowego wyborów i przyznaniem mandatów poselskich.

Według informacji, udzielonych nam przez przewodniczących komisji, prace te nie zostaną, wbrew pierwotnym przypuszczeniom, zakończone w dniu 9 b. m., t. j. w dniu dzisiejszym.

Ordynacja wyborcza postanawia, że ostateczne obliczenia w komisjach muszą być rozpoczęte w dniu 9 b. m., muszą jednak być zakończone najpóźniej w dniu 12 listopada, t. j. w sobotę. Chociaż więc rozpoczęcie obliczenia wcześniej, niż to przewiduje kalendarz wyborczy, to urzędowe wyniki nie będą znane wcześniej, jak w sobotę.

18 b. m. generalny komisarz wyborczy ogłosi w gazecie rządowej wynik wyborów do sejmiku.

Do dn. 21 b. m. generalny komisarz wyborczy prześle każdemu wybranemu posłowi list wierztytelny.

Po ukończeniu swych czynności okręgowe komisje nr. 15, 16 i 17 sporządzą dla swych okręgów w dwóch egzemplarzach zestawienia następujących liczb: a) wyborców, b) głosujących, c) głosów nieważnych, d) głosów ważnych, oddanych na każdego kandydata na posła.

Jeden arkusz zestawienia będzie załączony do protokołu, drugi zaś zostanie przesłany głównemu urzędowi statystycznemu.

W samych protokołach zostaną podane imiona, nazwiska, wiek, zawód i miejsce zamieszkania wybranych posłów łódzkich.

Wszystkie materiały zostaną, prawdopodobnie, dopiero w sobotę przesłane głównej komisji wyborczej. Część akt urzędowych zostanie przekazana sądowni okręgowemu.

Po zakończeniu wspomnianych wyżej czynności okręgowe komisje wyborcze zostaną rozwiązane. Urzędować będzie nadal i to jedynie do 25 b. m. przewodniczący każdej komisji, a to dla przyjmowania protestów przeciwko wyborom do Sądu Najwyższego. (g)

300 cudzoziemców opuściło Polskę wobec wznowienia komunikacji z Czechami

W dniu wczorajszym wobec uruchomienia komunikacji międzynarodowej bezpośrednio z Czechosłowacją, opuściło Polskę około 300 obywateli węgierskich i państw bałkańskich, którzy tkwili w Warszawie i innych miastach w oczekiwaniu na tranzyt bezpośredni, nie decydowali się bowiem na podróż okólną przez Niemcy, pociągającą dodatkową drogę 52 rodzin i nieprzewidziane kłopoty.

KINO
EUROPA Ostatni dzień!
Początek 4, 6, 8, 10
Fascynujący film wg. najnowszej powieści
MARIJ RODZIEWICZOWY
FLORIAN
W r. g.
KAZ. JUNOSZA-STĘPOWSKI
Ceny miejsc od **80 gr.**

Płyną ofiary na dozbrojenie Armii

W tygodniu ubiegłym na ręce d-ey O. K. IV p. generała Thomasa zostały złożone następujące ofiary na dozbrojenie armii:

- 1) duchowieństwo diecezji łódzkiej 15.000 zł.,
- 2) robotnicy, pracownicy umysłowi i firma Union Textile S. A. w Częstochowie 52.000 zł.,
- 3) robotnicy i pracownicy umysłowi firmy Ludwik Geyer w Łodzi 23.940 zł.,
- 4) pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi 9.583 zł. 77 gr.,
- 5) sprzedawcy gazet m. Łodzi 1.107 zł. 42 gr.,
- 6) członkowie cechu rzeźniczo wędliniarskiego w Łodzi 9.519 zł.,
- 7) Słow. plant. buraka cukrowego cukrowni „Wieluń” w Wieluniu 5.524 zł.,
- 8) komitet zbiórki na ufundowanie karabinu maszynowego w Andrzejowie k. Łodzi 1.301 zł.,
- 9) zakłady przemysłowe Jan Krause w Andrzeju, poczta Andrzejów k. Łodzi 1.435 zł.,
- 10) obywatela m. Rudy Pabianickiej 4.896 zł. gotówką i 1.000 zł. 6 proc. Poż. Nar.,
- 11) szkoły powszechne nr. 1, 2, 3 i 4 w Rudzie Pabianickiej 770 zł.,
- 12) szkoła powszechna nr. 1 w Andrzejowie k. Łodzi 50 zł.,
- 13) pracownicy firmy fabryk wyr. włók. Chil Glass, Pabianice, ul. Maślana 1 — 165 zł.,
- 14) firma fabryk wyr. włók. Chil Glass, Pabianice, ul. Maślana 1 — 50 zł.

Ponadto kelnerzy restauracji hotelu „Manteuffel” pp.: Zimniak, Sobolewski, Zawadzki, Tomczyk, Wiczorek, Stasiak, Tobiński, Cichosz, Fufal, Domagała — złożyli kwotę zł. 900.

legium dokona wyboru komisji głównej (komisji-matki), celem ułożenia przez nią listy kandydatów na senatorów.

Propozycje komisji głównej nie są dla kolegium wiążące.

Każda grupa elektorów, złożona z co najmniej 20 osób, ma prawo zażądać wpisania na listę również i jej kandydata.

Komisja - matka składa się z 15 delegatów, powołanych przez kolegium większością głosów na zebraniu kolegium. Obrady komisji głównej są niejawne.

Po przerwie w posiedzeniu kolegium, przewodniczący ogłosi listę kandydatów na senatorów, ułożoną przez komisję główną. Na liście mogą figurować tylko kandydaci, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie, choćby telegraficznie.

Liczba kandydatów na liście nie może przewyższać podwójnej ilości mandatów, przypadających na dane województwo, a więc 10 nazwisk.

Głosowanie nie odbywa się wcale, jeżeli liczba kandydatów nie przekracza pięciu.

W głosowaniu każdy kandydat powinien na kartce wypisać nazwiska najwyżej pięciu kandydatów. Za wybranego uważa się kandydata, który w pierwszym głosowaniu otrzymał głosy większości głosujących.

Jeśli pierwsze głosowanie nie da wyniku, albo da wynik tylko częściowy, następuje głosowanie ściślejsze, przy czym z listy wykreśla się kandydatów, którzy w I-yim głosowaniu otrzymali najmniejszą liczbę głosów.

Głosowanie ściślejsze jest ostateczne. Za wybranych uważa się kandydatów, którzy dostali największą liczbę ważnych głosów. Jeżeli w pierwszym głosowaniu dwóch kandydatów otrzymało mandaty, to w drugim wybiera się trzech kandydatów, gdyż tyle mandatów pozostało do obsadzenia.

Większość głosujących w zrozumieniu ordynacji równa się głosom połowy obecnych elektorów plus 1.

Kolegium wybierze również zastępców senatorów. Ordynacja sejmowa przewiduje, jak wiadomo, swoistą instytucję zastępców kandydatów na posłów, którzy są przewidziani tylko na wypadek, gdyby kandydat na posła nie zgodził się kandydować, lub z innych przyczyn został z listy kandydackiej skreślony. Zastępcy ci nie są więc ewentualnymi następcami posłów w sejmie. Natomiast ordynacja senacka wprowadza instytucję zastępców senatorów, przewidzianych jako ewentualni następcy, wchodzący do senatu w razie wygaśnięcia lub utraty mandatu przez jednego z senatorów, wybranych w kolegium wojewódzkim.

Wybory sejmowe mamy już za sobą. W okręgowych komisjach wyborczych trwają już od poniedziałku prace nad zsumowaniem głosów, ustalaniem ostatecznego wyniku cyfrowego wyborów i przyznaniem mandatów poselskich.

Według informacji, udzielonych nam przez przewodniczących komisji, prace te nie zostaną, wbrew pierwotnym przypuszczeniom, zakończone w dniu 9 b. m., t. j. w dniu dzisiejszym.

Ordynacja wyborcza postanawia, że ostateczne obliczenia w komisjach muszą być rozpoczęte w dniu 9 b. m., muszą jednak być zakończone najpóźniej w dniu 12 listopada, t. j. w sobotę. Chociaż więc rozpoczęcie obliczenia wcześniej, niż to przewiduje kalendarz wyborczy, to urzędowe wyniki nie będą znane wcześniej, jak w sobotę.

18 b. m. generalny komisarz wyborczy ogłosi w gazecie rządowej wynik wyborów do sejmiku.

Do dn. 21 b. m. generalny komisarz wyborczy prześle każdemu wybranemu posłowi list wierztytelny.

Po ukończeniu swych czynności okręgowe komisje nr. 15, 16 i 17 sporządzą dla swych okręgów w dwóch egzemplarzach zestawienia następujących liczb: a) wyborców, b) głosujących, c) głosów nieważnych, d) głosów ważnych, oddanych na każdego kandydata na posła.

Jeden arkusz zestawienia będzie załączony do protokołu, drugi zaś zostanie przesłany głównemu urzędowi statystycznemu.

W samych protokołach zostaną podane imiona, nazwiska, wiek, zawód i miejsce zamieszkania wybranych posłów łódzkich.

Wszystkie materiały zostaną, prawdopodobnie, dopiero w sobotę przesłane głównej komisji wyborczej. Część akt urzędowych zostanie przekazana sądowni okręgowemu.

Po zakończeniu wspomnianych wyżej czynności okręgowe komisje wyborcze zostaną rozwiązane. Urzędować będzie nadal i to jedynie do 25 b. m. przewodniczący każdej komisji, a to dla przyjmowania protestów przeciwko wyborom do Sądu Najwyższego. (g)

300 cudzoziemców opuściło Polskę wobec wznowienia komunikacji z Czechami

W dniu wczorajszym wobec uruchomienia komunikacji międzynarodowej bezpośrednio z Czechosłowacją, opuściło Polskę około 300 obywateli węgierskich i państw bałkańskich, którzy tkwili w Warszawie i innych miastach w oczekiwaniu na tranzyt bezpośredni, nie decydowali się bowiem na podróż okólną przez Niemcy, pociągającą dodatkową drogę 52 rodzin i nieprzewidziane kłopoty.

Oblicze nowego sejmiku Czym się zajmują nowi posłowie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

O składzie nowo wybranych posłów w liczbie 208 zebrano następujące informacje. Największą grupę stanowić będą rolnicy, będzie ich 78, w tym wielkich ziemian 7. W nowym sejmie na stałe przesunięciem na rzecz drobnych i średnich rolników w stosunku do poprzedniego sejmiku. Liczba członków rządu, zasiadających w sejmie, spadła z 5 do 4.

Dużą grupę stanowić będą urzędnicy państwowi i samorządowi; będzie ich 33. Liczba posłów-advokatów wzrosła z 12 do 22. Inne zawody nie wykazują poważnych zmian; inżynierów było 3, zostaje 3, magister farmacji był jeden i jeden pozostał, przybył jeden drogerzysta. Lekarze spadli z 9 na 2. Spadła liczba posłów, podających się za dziennikarzy z 9 na 5, przybył jeden wydawca. Kupcy spadli z 6 do 3, a podający się za przemysłow-

ców z 7 do 2. Księża wzrosli z 3 do 6. Ubył jeden rabini.

Bez zmian pozostały takie zawody — urzędników prywatnych 2, buchalter 1, górnik 1, robotnicy spadli z 2 do 1, pracownicy handlowi z 2 do 1. Ubył artysta malarz, jedyny, jaki był, Wojskowych przybyło 3; będzie obecnie czterech.

Z grupy t. zw. „kadziłłopów” obecnie będzie liczba większa niż poprzednio. Łącznie 16. Wśród byłych posłów, którzy kandydowali i przypadli, wliczają następujących: Urbański — Warszawa, Siwiec — Łowicz, Tomaszewicz — Sosnowiec, Waleron — Jędrzejów, Gorczyca — Jędrzejów, Wędrzigołski — Wilno, Kamiński — Oszmiana, Wojciechowski — Lwów, Marchlewski — Grudziądz, Olewiński — Pińsk, Michalski — Inowrocław. Ogółem z sejmiku ostatecznej kadencji wejdzie do nowej izby 48 osób, a z posłów poprzednich kadencji, którzy ostatnio nie byli w izbach — 5.

W kołach politycznych podkreślają także, że przypadli w wyborach czolowi „naprawicze”, pozostała ich bardzo niewielka grupka.

Cat-Mackiewicz we wczorajszym artykule, resumując wyniki wyborów, zwraca się do gen. Żeligowskiego i widzi w nim jedynego „nestora opozycji polskiej w sejmie” i oświadcza, że „cały kraj patrzy na niego”. Wstępny artykuł wczorajszego popołudniowego „Kurieru Warszawskiego”, poświęcony wyborom, pióra prof. Strońskiego, uległ konfiskacie.

Posłowie, należący do klubu parlamentarnego OZN-u, których wedle wykazu „Gazety Polskiej” jest 161, zbiorą się na odprawę jeszcze przed sesją. Jak mówią wszyscy wybrani jako kandydaci OZN-u będą należeć do klubu parlamentarnego OZN, złożyli bowiem odpowiednie deklaracje.

Referat wyborczy do rady miejskiej podaje do wiadomości, że do dnia 11 listopada r. b. włącznie główna komisja wyborcza wzywać będzie pełnomocników list kandydatów na radnych do usuwania braków i wad w zgłoszonych listach.

Również w tymże terminie główna komisja wyborcza wzywać będzie kandydatów na radnych celem sprawdzenia, czy władają oni językiem polskim w słowie i piśmie.

Pełnomocnicy list obowiązani są usunąć braki i wady w zgłoszonych listach kandydatów na radnych do dnia 14 listopada włącznie.

Po tym terminie główna komisja będzie badała ważność zgłoszonych list i zatwierdzała je w całości, bądź skreślała kandydatów na radnych, nie posiadających warunków, wymaganych przez prawo, bądź też uznieważniała listy całkowicie.

Z uwagi na dużą ilość zgłoszonych list, prace głównej komisji wyborczej nad badaniem tych list potrwać może dłużej.

Ostateczne ustalenie list kandydatów na radnych winno nastąpić nie później, niż 11 grudnia r. b., bowiem w dniu tym musi nastąpić ogłoszenie plakatami listy kandydatów.

Jak nas informują, do dnia wczorajszego główna komisja wyborcza wzywała pełnomocników 26 list dla uzupełnienia różnych braków formalnych na listach kandydackich.

W komitetach wyborczych wszystkich stronnictw i organizacji, idących do wyborów samorządowych, trwają prace przygotowawcze do kampanii: agitacji, które rozpoczną się od szeregu wieców i masówek. (G)

Listy kandydatów na radnych zostaną ogłoszone plakatami w dniu 11 grudnia r. b.

Referat wyborczy do rady miejskiej podaje do wiadomości, że do dnia 11 listopada r. b. włącznie główna komisja wyborcza wzywać będzie pełnomocników list kandydatów na radnych do usuwania braków i wad w zgłoszonych listach.

Również w tymże terminie główna komisja wyborcza wzywać będzie kandydatów na radnych celem sprawdzenia, czy władają oni językiem polskim w słowie i piśmie.

Pełnomocnicy list obowiązani są usunąć braki i wady w zgłoszonych listach kandydatów na radnych do dnia 14 listopada włącznie.

Po tym terminie główna komisja będzie badała ważność zgłoszonych list i zatwierdzała je w całości, bądź skreślała kandydatów na radnych, nie posiadających warunków, wymaganych przez prawo, bądź też uznieważniała listy całkowicie.

Z uwagi na dużą ilość zgłoszonych list, prace głównej komisji wyborczej nad badaniem tych list potrwać może dłużej.

Ostateczne ustalenie list kandydatów na radnych winno nastąpić nie później, niż 11 grudnia r. b., bowiem w dniu tym musi nastąpić ogłoszenie plakatami listy kandydatów.

Jak nas informują, do dnia wczorajszego główna komisja wyborcza wzywała pełnomocników 26 list dla uzupełnienia różnych braków formalnych na listach kandydackich.

W komitetach wyborczych wszystkich stronnictw i organizacji, idących do wyborów samorządowych, trwają prace przygotowawcze do kampanii: agitacji, które rozpoczną się od szeregu wieców i masówek. (G)

Uczcijmy XX-lecie Niepodległości ofiarami na ścigacza Marynarki Wojennej

Tymczasowa rada m. Łodzi będzie urzędować do czasu uprawomocnienia się wyborów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze nadzorcze wydały wyjaśnienie, na mocy którego tymczasowe rady miejskie w większych miastach, a więc i w Łodzi, pomimo zarządzenia wyborów, mogą się zbierać i podejmować uchwały aż do czasu uprawomocnienia się rozpisaných wyborów, co nastąpi w połowie stycznia 1939 roku.

Wczoraj w Łodzi...

Do pociągu towarowego na szlaku Chojny — Widzew wskoczyło 2 osobników, którzy zaczęli zrzucać węgiel. W czasie pościgu zostali ujęci przez strażnika kolejowego. Złodziejami okazał się Józef i Kazimierz DOMOŁAZ-KOWIE (Wspólna 19). Policja osadziła ich w areszcie.

Alfred NIESTARK (Kilińskiego 231) zameldował w policji, iż w nocy położył obok siebie w łóżku swe kilkumiesięczne dziecko, a kiedy zbudził się nad ranem, stwierdził, że dziecko nie żyje. Przyczynę nagłego zgonu dziecka narazie nie ustalono. Policja prowadzi dochodzenie.

Obok cmentarza ewangelickiego przy ulicy Trębackiej targnęła się na życie, zażywając luminal, Elza DREWS bezdomna. Przewieziono ją do szpitala w Radogoszczu. Przyczyna samobójstwa — skrajna nędza.

Na Placu Boernera powstała bójka. Ranny został 34-letni Szymcha ALTMAN (Brzezińska 81).

Po kłótni z domownikami, targnęła się na życie 24-letnia Janina ULEWICZ.

Na ulicy Rzgowskiej dostał ataka szału i rzucił się na przechodniów 46-letni Gustaw KUSTOSZ (Strzelecka 9, Chojny).

Wskutek najechnania przez samego chód doznała zlamania żeber i ogólnych ciężkich obrażeń Marianna KOŁCZAK (Oficerska 6).

W składzie manufaktury firmy „Norymberski, Perelberg i Tajchman” przy ul. Piotrkowskiej 25 doszło wczoraj do kłótni między żoną Norymberskiego 50-letnią Salą NORYMBERSKĄ (Narutowicza 41), a współnikiem jej męża — PERELBERGEM. W trakcie kłótni Perelberg chwycił krzesło i zadał nim kilka ciosów Norymberskiej i jej córce 20-letniej Halinie. Obie kobiety opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego. Perelbergiem zajęła się policja.

W domu E. WAJNFELDA przy ulicy Poluźniowej 50 zapalił się transformator elektryczny, wskutek krótkiego spięcia. Pożar po 15 minutach ugasiła straż ogniowa.

Przed domem przy ul. Piotrkowskiej 272 dostał ataku szału jakiś liczący około 30 lat mężczyzna. Z trudem oberwał się szalenia i odwieziono karetką pogotowia do szpitala św. Antoniego. (1)

Sąd starościński skazał:

Eliasz ŻUCŁOWSKIEGO (Kopernika 43) na 30 złotych grzywny, za nielegalne posiadanie floweru, z którego strzelał z okna swego mieszkania.

Jude Majera SZEFEŁA (Wolborska 21) na 50 zł. grzywny za uprawianie potajemnego uboju bydła w swym mieszkaniu.

20 rz.żników na grzywny do 100 złotych za uprawianie handlu mięsem, wchodzącym z potajemnego uboju. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Myśliwów, pow. radomszczański, 5 zamaskowanych i uzbrojonych rewolwerowców wdarło do mieszkania zamożnego rolnika Jana RELIGI. Bandyci steroryzowali domowników i usiłovali dokonać rabunku. W pewnym momencie 60-letni Jan Religa rzucił się do ucieczki, chcąc alarmować sąsiadów. Bandyci oddali wówczas do wieśniaka szereg strzałów rewolwerowych, kładąc go trupem na miejscu. Poza tym ciężko zranili kolbami rewolwerów jego córkę Genowefę.

W międzyczasie dwóch bandytów zostało w sąsiedniej izbie zaatakowanych przez syna zabitego Religi. Bandyci strzelili kilkakrotnie do niego, lecz chybiłi, po czym rzucili się do ucieczki, ściągani przez tłum wieśniaków, uzbrojonych w widły i kosy. Pomimo pościgu zdołali zbiec. (1)

Nowe zbrodnie „Wampira Łodzi” Gruening będzie w przyszłym tygodniu umieszczony w zakładzie w Tworkach

„Wampir Łodzi” — Ferdynand Gruening, przebywający w więzieniu przy ulicy Sztetlińskiej w Łodzi, w dalszym ciągu uparcie milczy i nie chce przyznać się do popełnionych innych morderstw, poza tymi, do których się już przyznał, t. j. do zbrodni popełnionych w Kutnie, Zgierz i Piotrkowie.

Jak się obecnie dowiadujemy, w toku dochodzenia prowadzonego z niezamordowaną energią przez władze prokuratorskie i śledcze, stwierdzono niemal z całą pewnością, iż Gruening dopuścił się jeszcze 3 morderstw seksualnych oraz jednego zgwałcenia.

Na ławie oskarżonych

Kukła ze szmat pod pachą trupa miała uzdrowić nałogowego alkoholika, zdradzającego pierwsze objawy delirium

O potędze zabobonu, który króluje jeszcze w pewnych warstwach naszego społeczeństwa świadczy dobitnie sprawa, która w dniu wczorajszym znalazła się na wokandzie sądu okręgowego. Przedstawia się ona następująco:

Janina KĘDZIERSKA (Nowomiejska 12) od 12-tu lat żyła w konubinacie ze Stefanem GADOMSKIM.

Ostatnio stosunki między kochankami poczęły się psuć. Gadomski, nałogowy alkoholik, poczęł zdradzać objawy delirium, wpadał w szały, maltretował Kędzierską, zaniedbywał się w pracy.

Kędzierska, idąc za radą sąsiadów, pojechała do Warszawy szu-

Wszystkie te zbrodnie popełnione zostały na terenie województwa łódzkiego, mianowicie pod Łodzią i pod Piotrkowem oraz w samej Łodzi.

Jeśli chodzi o Łódź, to Gruening jest poszlakowany silnie o dopuszczenie się przed kilku miesiącami gwałtu na osobie młodej dziewczyny.

Nazwiska ofiar potwornego zbrodniarza nie mogą być jeszcze ujawnione ze względu na dobro śledztwa.

O morderstwie pod Piotrkowem powiadomił prowadzącego dochodzenie prok. Maciejewskiego jeden z emerytowanych

komisarzy policji, który w swoim czasie nadaremnie wysłał się nad wyświetleniem tajemnicy owego ohydneho mordu. — Zbrodnia ta datuje się jeszcze z roku 1926 i popełniona została w identycznych okolicznościach jak inne zbrodnie Grueninga.

Jak się poza tym dowiadujemy, w przyszłym tygodniu Gruening zostanie przewieziony z więzienia łódzkiego do zakładu dla umysłowo - chorych w Tworkach, gdzie będzie poddany badaniom psychiatrycznym w kierunku stwierdzenia, czy jest on pozbawiony.

Należy tu wyjaśnić, iż w ro-

ku 1927, po popełnieniu potwornego mordu w Kaliszu, — Gruening przebywał już w tym zakładzie na badaniu. Dyrektor zakładu dr. Łuniewski wydał wówczas opinię, że Gruening jest poczytalny i odpowiedzialny za swe czyny. Na tej podstawie też wówczas sąd okręgowy w Kaliszu skazał Grueninga na dożywotnie więzienie.

Obecnie Gruening ponownie będzie badany.

Poza tym Gruening ma być niebawem skonfrontowany z jedną ze swych ofiar, na której dopuścił się gwałtu, a która pozostała przy życiu. (1)

kać porady u „słynnego” znachora z Podwala.

Ten wziął honorarium, poczęł wyczyniać jakieś niesamowite sztuki i wreszcie uznał za wskazane sparowanie odpowiedniego talizmanu, który uleczy chorego pijaka.

Recepta znachora brzmiała następująco: Z kawałka spodni koloru czarnego i kawałka sukni barwy brązowej należy spreparować kukłę, która winna być umieszczona pod pachą nieboszczyka na przeciąg tygodnia, następnie częściowo złożona do kieszeni chorego, a częściowo rozstarła na proszek i zmieszana z kieliszkiem wódki, który chory musi wypić.

Kędzierska wypełniła do joty

wskazania „cudotwórcy”. Gdy w sąsiedztwie zmarła jakaś niewiasta, upatrzyła odpowiedni moment i starannie spreparowaną kukłę umieściła pod pachą nieboszczyka. Zwłoki pochowano na cmentarzu na Działach.

W tydzień później Kędzierska udała się na grób, ponieważ jednak sama nie mogła odkopać zwłok zmo bilizowała, za odpowiednią zapłatą i obietnicą wódki, swoją przyjaciółkę Mariannę POCHRON, Marianę RAJSKIEGO i Edwarda HASSELMAJERA do pomocy.

Nocą czwórka owa odkopła zwłoki Kędzierskiej wydobyla kukłę, obrzydliwie cuchnącą zgnilizną.

Tego samego dnia w jej mieszka-

niu odbyła się suto zakrapiana alkoholem libacja. W trakcie jej trwania, Kędzierska przygotowała kieliszek wódki, zmieszanej z rozstarłą na proszek kukłą i dała to do wypicia kochankowi.

Efekt był niezwykły. Gadomski wpadł w szały, poczęł demolować meble, bić obecnych, aż wreszcie musiano go w kaftanie bezpieczeństwa odwieźć do szpitala dla umysłowo - chorych w Kozłanówce.

Sprawa byłaby się na tym prawdopodobnie skończyła, gdyby nie sąsiedzi, którzy wiele na ten temat mówiąc, powiadomili wreszcie policję.

Cała czwórka pociągnięta została do odpowiedzialności za profanację grobu z art. 168 k. k.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Okazało się, że są to absolutni analfabeci ślepo wierzący we wskazania „znachorów i cudotwórców”.

Kędzierska odmalowała cały przebieg „kuracji”, dodając, iż działała w najlepszej wierze.

W wyniku rozprawy sąd skazał wszystkich po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem, podkreślając w motywach, iż niski wymiar kary podyktowany został okolicznościami, iż podsądni, jako ludzie o niskiej inteligencji nie zdawali sobie sprawy ze swych czynów.

TEATRY

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 8.30 wiecz. niezwykle aktualna komedia B. Shaw'a „Major Barbara”.

TEATR POPULARNY

Dziś o 8.15 wiecz. urozmaicona mnóstwem śpiewnych wstawek i tańcami śliczna komedia - opera Kamińskiego „Skalmierzanki”.

„BURZA” W FILHARMONII
Dziś o godz. 21.15 wiecz. oraz dni następnych „Burza” Szekspira w wykonaniu zespołu Folks. un Jugnt. - Teater. Inscenizacja Leona Schillera.

„FOTOPLASTIKON”

ul. Piotrkowska 17
wyświetla przebiegny program p. n. WOJNA ŚWIATOWA
Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.
Wstęp 25 gr. młodzież ark. 15 gr.

„FOTOPLASTIKON”

ul. Moniuszki 2
rozpoczęła swój sezon zimowy rewelacyjnym programem p. n. LUCERNA uroczyste miasto szwajcarskie.
Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.

Zbrodniarz z ul. Przedzalnianej zbadany będzie przez biegłych-psychiatrów

Głośna zbrodnia przy ul. Przedzalnianej, gdzie Zygmunt NOWAK zabił w czasie gry w karty Hugona DIESTERHEFTA, była wczoraj przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym w Łodzi.

Jak sobie przypominamy Nowak ni stąd ni zowąd uderzył Diesterhefta siekierą w głowę w chwili, gdy ten siedział odwrócony do niego tyłem, grając z trzema współpartnarami w karty.

Tłem zbrodni była zadawniona nienawiść. Kiedyś podobno Diesterheft uderzył Nowaka w twarz, podejrzewając go o kradzież gołębi. Nowak zapowiedział zemstę...

Krytycznego dnia Nowak pożyczł karty do gry, sam ograniczając się do roli kibica. Stał nad swą ofiarą, przyglądając się grze. W pewnej chwili wstał, poszedł do swej komórki i wrócił z siekierą. Na pytanie, po co mu siekiera, odpowiedział żartem, że któryś z graczy ma rozwichrzony włosy, chce więc przyglądzić. Wszyscy roześmiali się, ale w tej samej chwili Nowak z całej siły rąbnął siekierą Diesterhefta. Później, gdy osłupiał z wrażeń świadkowie zbrodni na moment znieuchomieli, zadał jeszcze kilka ciosów, tak, że odrąbał ofierze głowę od tułowia.

Zbrodniarz skrył się przed samosądem zebranego tłumu do komórki i uwolniła go stamtąd policja.

Wczoraj stanął przed sądem.

Powództwo cywilne wnosil adw. Berman, bronił apl. Zabłocki.

Na rozprawie ujawniono, iż Nowak zdradzał zbrodnicze skłonności, które wyładowywał na zwierzętach. Gołębiom odrywał skrzydła i nóżki, wysysał z nich gorącą krew, zarzyrał psy, spijając z noża krew itp okropności.

Obrońca oskarżonego, dowodząc,

Planowali napad rabunkowy Werbunek bokserów zakończony więzieniem

Przed sądem okręgowym odpowiedzieli w dniu wczorajszym za usiłowanie dokonania napadu rabunkowego: M. BRAND, I. WOLAŃSKI i P. CIESIELSKI.

Sprawa przedstawia się następująco. Brand dowiedział się, iż rzeźnik Adolf BENKIEL, po sprzedaży nieruchomości, przechowuje w swym mieszkaniu znaczną kwotę pieniędzy. Ustalił dalej, iż przez cały dzień w mieszkaniu znajduje się tylko żona rzeźnika.

To naprowadziło go na pomysł dokonania napadu rabunkowego.

Wszedł w porozumienie z Wolańskim i opracowano plan, który polegał mial na ogłuszeniu Benkielowej. Wspólnicy zwrócili się do Ciesielskiego, proponując mu, aby za odpowiednią zapłatą, w mundurze montera elektrywni wkroczył do

iz Nowak jest dziedzicznie obciążony, bowiem również jego ojciec i brat byli nienormalni, a on sam został przed terminem zwolniony z wojska jako psychicznie chory, wnosil o przeprowadzenie badań psychiatrycznych.

Sąd przychylił się do tego wniosku, odraczając rozprawę do czasu otrzymania wyników ekspertyzy biegłych - psychiatrów.

mieszkania i ogłuszył Benkielową, a oni zajmą się kradzieżą.

Kilka dni przed zamierzonym napadem, przypuszczając, że może będą za słabi, współnicy próbowali jeszcze zwerbować boksera Mariana WIECHCIA, proponując mu połowę zysków, ale ten stanowczo odmówił.

Z kolei zaproponowali wykonanie napadu innemu bokserowi Jakubowskiemu. Ten pozerwie zgodził się, ale de facto dał znać policji.

Złoczyńcy zostali ujęci w chwili, gdy wybierali się na rabunek.

Wczoraj w sądzie Brand został skazany na 10 miesięcy więzienia, grzywnę i utratę praw na 5 lat, Wolański na 6 miesięcy więzienia i grzywnę, Ciesielski na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Ieszcze pod ? start Pisarskiego we Wrocławiu

Donosiliśmy już wczoraj, że start Pisarskiego we Wrocławiu w meczu Polska — Niemcy stoi pod znakiem zapytania, bowiem mistrz Polski ma lewą rękę pokrytą cyrakami. W stanie zdrowia Pisarskiego nie zaszła żadna poprawa w ciągu dnia wczorajszego. Pogorszenia co prawda nie było i dlatego jest nadzieja, że do jutra uda się lekarzom doprowadzić Pisarskiego do stanu takiego, aby mógł podjąć walkę z Baumgartenem.

Oczywiście pech Pisarskiego nie wpływa dobrze na jego samopoczucie przed tak poważnym meczem.

Ostatecznie start Pisarskiego zdecydowany będzie jutro rano.

Woźniakiewicz nieprzygotowany do walki z Nürnbergiem

Niedzielny mecz z Niemcami zastaje nas nieprzygotowanych. Nie ma w drużynie Szymury. Pisarski nie miał odpowiedniego przygotowania, a w tej chwili start jego stoi pod znakiem zapytania. W miejsce Kowalskiego (jest bez formy) wyznaczono Woźniakiewicza, który początkowo przewidziany był do składu przeciwko Lotwie. Obecnie okazuje się, że „Morycek” jest do walki z Nürnbergiem zupełnie nieprzygotowany i nie ma większej ochoty jazdy do Wrocławia, tak dalece, że nie przychodzi w ogóle na treningi. Miejsce Woźniakiewicza przeciwko Lotwie zajmie Kozłowski (Okęcie).

„Szklana szczeka” Augustowicza zmusza go do pauzowania

Dowiadujemy się, że bokser Geyera Augustowicz zmuszony jest do parotygodniowego pauzowania.

Głos, jaki mu zadał przed dzieśnięciami Spodenkiewicz, na ruszył szczękę. Na uderzenia w szczękę jest teraz Augustowicz jak czuły, że na treningach siedzi również na deski.

Ostatnie mecze bokserskie o mistrzostwo drużynowe

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze mecze bokserskie o mistrzostwo drużynowe łódzkiej klasy A, a mianowicie w Łodzi walczyć będą: Zjednoczone — IKP i Geyer — Wima, zaś w Pabianicach odbędą się mecze Kruzender — Hakoah. Są to właściwie ostatnie już mecze o mistrzostwo klasy A, gdyż pozostały jeszcze tylko dwa mecze za legły Zjednoczone — Kruzender i Hakoah — Wima, które odbędą się 20 b. mies.

Pozostałe mecze zadecydują o spadku jednej z drużyn do klasy B. Najbardziej zagrożone spadkiem są drużyny Kruzender, Wima i KPZjednoczone.

*
O mistrzostwo drużynowe łódzkiej klasy B odbędą się w niedzielę dwa mecze bokserskie: Sokół — Gwiazda w Łodzi i TFSJ — Geyer II w Tomaszowie.

IKP walczy o mistrzostwo drużynowe Polski

W dniu 20 b. m. rozpoczną się walki o mistrzostwo bokserskie drużynowe Polski, w których weźmie również udział tegoroczny mistrz Łodzi — IKP. Losowanie terminu mistrzostw drużynowych Polski odbędzie się jutro, w środę, w Poznaniu. Na losowanie to wyjeżdża do Poznania delegat IKP.

Dziś wyjazd do Dublina na niedzielny mecz Polska — Holandia

Irlandzki związek piłki nożnej ustalił następujący skład reprezentacji na mecz z Polską w niedzielę, 13 b. m., w Dublinie, a mianowicie: Mc Kenzie, Gorman, Hoy, O'Reilly, O'Mohony, Lunn, O'Flanagan, Dunne, Bradsaw, Carcy, Fallon. Ze składu tego przeciwko Polsce na wiosnę w Warszawie grało 7 piłkarzy.

Sędzią meczu będzie p. Bau-

wens. O ile z jakichkolwiek powodów nie mógłby on przyjechać, to irlandczycy zaproszą na sędziego p. Langenusa.

Irlandczycy zapytali zarząd PZPN, czy zgadza się, by drużyna polska wystąpiła na meczu w Dublinie z numerowanymi koszulkami (numery na plecach odpowiadają numeracji gracza w programie). Irlandczycy komunikują jednocześnie, że

gracze Irlandii będą numerowanymi.

Drużyna polska przebywa na dal na obozie treningowym na stadionie W. P. W ciągu poniedziałku odbyto normalną zaprawę, zaś we wtorek o godz. 14-ej odbędzie się spotkanie treningowe z jednym z klubów warszawskich.

Wyjazd nastąpi w środę o godz. 22,15.

Jak będzie grać ŁKS w klasie A

Istnieją dwie koncepcje ale o systemie rozstrzygnię PZPN.

Zarząd okręgowego związku piłki nożnej omawiał na swym ostatnim posiedzeniu sprawę udziału zdegradowanej do klasy A drużyny ligowej ŁKS-u w mistrzostwach tej klasy. Zarząd po dłuższej dyskusji postanowił sprawę sposobu, w jaki ŁKS. ma rozgrywać mistrzostwa klasy A, przekazać do rozstrzygnięcia Polskiemu zw. piłki nożnej.

Co do udziału ŁKS w mistrzostwach klasy A istnieją dwie

koncepcje: według pierwszej koncepcji, ŁKS. rozegrałby normalnie drugą rundę mistrzostw, a następnie w wypadku, gdyby w tej drugiej rundzie zajął pierwsze miejsce, rozegrałby mecz kwalifikacyjny z drugą drużyną w mistrzostwach klasy A (podobny system miał zastosowanie z Garbarnią w roku ub. w krakowskiej lidze okręgowej). Według drugiej koncepcji ŁKS. przyznabyłoby tyle punktów i taki sam

stosunek bramek, jaki będzie miał na wiosnę lider tabeli, a następnie brałby ŁKS. normalnie udział w dalszych rozgrywkach mistrzowskich.

Zarząd ŁOZPN. zadecydował definitywnie, że ponieważ w roku przyszłym klasa A w Łodzi liczyć będzie 11 klubów, do klasy B spadną dwie drużyny, które znajdują się na końcu tabeli, zaś z klasy B zaawansuje do klasy A jedna drużyna.

Niezadowolone z ligi hokejowej Lwów, Kraków i Katowice nie chcą widzieć w ekstraklasie ŁKS-u, Polonii i Ogniska

Według wiadomości nadeszłych z prowincji, czołowe kluby hokejowe i zarządy okręgów we Lwowie, Krakowie i Katowicach są bardzo niezadowolone ze składu ligi hokejowej.

Naogół uważa się za bezsporne powołanie do ligi 5 klubów,

a mianowicie: Cracovii, Czarnych, Dębu, Warszawianki i poznańskiego AZS. Co do pozostałych trzech (Ognisko, Polonia i ŁKS.) to wartość tych klubów jest kwestionowana i wysuwany jest projekt urządzenia dodatkowych rozgrywek kwalifi-

kacyjnych przy udziale tych trzech klubów, oraz: lwowskiej Polonii, Lechii, Ukrainy, katowickiej Pogoni i krynickiego T. H.

Z podobną inicjatywą występuje do PZHL. zarząd lwowskiego okręgu.

Mecz, który decyduje o tytule lub spadku

Niezwykła sytuacja o mistrzostwach bokserskich stolicy

W drużynowych bokserskich mistrzostwach Warszawy pozostał do rozegrania jeden tylko mecz: Polonia — Makabi. Odbędzie się on w niedzielę, 13 b. m. Mecz ten będzie miał znaczenie rozstrzygające. Obecnie w tabeli prowadzi Okęcie, mając 6 pkt. i st. walk 42:38, a na ostatnich dwóch miejscach znajdują się Polonia 4 pkt. i st.

walk 32:32 i Makabi 2 pkt. i st. walk 29:35.

O ile zatem Polonia zdoła pokonać Makabi w stosunku wyższym np. 11:5 czy 12:4, to dzięki lepszym stosunkowi walk Polonia zostałaby mistrzem okręgu. O ile Polonia wygra — 10:6, to będzie miała równą ilość punktów i równy stosunek walk z Okęciem i wtedy o mistrzostwie zadecyduje dodatkowe spotkanie pomiędzy Polską i Okęciem. O ile Polonia wygra 9:7, lub zremisuje, wtedy mistrzem jest Okęcie.

Jeżeli Makabi natomiast pokona Polskę w stosunku np. 10:6 (lub wyżej), to dzięki lepszym stosunkowi walk wyprzedzi Polskę.

Porażkę i deficyt przyniósł mecz Łódź — Rzym

Reprezentacja zapaśnicza Włoch, która rozegrała w Łodzi w poniedziałek wieczorem mecz międzymiastowy Rzym — Łódź, opuszcza nasze miasto dopiero w dniu dzisiejszym. Włosi wczoraj zwiędzali w dalszym ciągu Łódź i są przyjęciem w Łodzi zachwyceni. Z dużym uznaniem wyrażają się o reprezentancie Łodzi w wadze piórkowej, Kuleszy, który odniósł jedyne zwycięstwo dla Łodzi.

Pomimo, iż mecz z Włochami cieszył się dużą frekwencją, ze względu na duże koszty organizacyjne przyniósł deficyt.

Już w przyszłą sobotę 19 listopada reprezentacja Łodzi rozegra drugi w tym sezonie mecz międzynarodowy z reprezentacją Królewca.

Medal Niepodległości dla p. K. Wardęszkiewicza

Międzynarodowy sędzia piłkarski, prezes PZTS-u p. Kazimierz Wardęszkiewicz został dekretem Pana Prezydenta Rzplitej odznaczony medalem Niepodległości za pracę niepodległościową w szkole.

Zmiana składu Łodzi na mecz piłkarski z Warszawą

Kapitan związkowy okręgowego zw. piłki nożnej p. Otto ustalił wczoraj następujący ostateczny skład reprezentacji piłkarskiej Łodzi na mecz międzymiastowy z Warszawą, który odbędzie się w przyszłą niedzielę, 20 b. m. w Warszawie: bramka — Andrzejewski (ŁKS.), obrona — Mikołajczyk (ŁTSG.), Galecki (ŁKS.), pomoc — Rudnicki (Ł. K. S.), Korporowicz (ŁKS.), Trieb (ŁTSG.), atak — Królasik (UT.), Koczewski (ŁKS.), Kudelski Cz. (SKS.), Lewandowski (ŁKS.), i Świętosławski (PT.).

Rezerwowi: Lass (ŁTSG.), Kudelski (Wima) i Chojański (UT.) Wraz z drużyną wyjeżdża do Warszawy p. Otto. Skład Warszawy na mecz z Łodzią jest b. silny i opiera się na 9-ciu graczach Polonii, przy czym tylko boczni pomocnicy są z Warszawianki. Wygląda on następująco: Strauch, Szczepaniak, Grolik, Grabiński, Nye, Sochan, Janicki, Przybysz, Odrowąż, Kula, Kisielński.

Działacz sportowy — posłem

Podczas niedzielnych wyborów do sejmu na posła z okręgu Świętochłowice wybrany został znany działacz piłkarski mecz. Teodor Bartuś.

Z Łodzi do Warszawy przeniesiony będzie Polski Zw. Tenisa Stołowego

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez okr. związek tenisa stołowego. Podczas tej konferencji pokazano zebranych kilka walk pomiędzy czołowymi pingpongistami stolicy. Następnie komisaryczny prezes okręgu, radca Michał Wolsch (sekretarz ministra Romana) scharakteryzował zebranych działalność okręgu. — Obecny zarząd okręgu dąży do spopularyzowania tenisa stołowego, przez zwrócenie uwagi na uprawianie pingpongu w szkołach średnich oraz rozszerzenie tego sportu nie tylko na okres zimowy (w salach), ale także i na okres letni na świeżym powietrzu. Na konferencji tej zwrócono także uwagę na duże zalety sportowe pingpongu przeważnie niedoceniane.

Zarząd okręgu dążyć będzie do przeniesienia siedziby Polsk. zw. tenisa stołowego z Łodzi do Warszawy i wystąpi z podobnym wnioskiem na walnym zgromadzeniu w dniu 27 b. m. w Łodzi.

Skocznia w Holmenkollen będzie przebudowana

Narciarski związek Norwegii postanowił na swym dorocznym walnym zebraniu przebudować słynną skocznnię narciarską w Holmenkollen.

Przebudowana skocznia będzie gotowa do użytku już na początku przyszłego roku.

„Krytyczny punkt” przebudowanej skocznicy leżeć będzie w granicach skoków długości 60 m.

Czołowe drużyny warszawskie w Łodzi

Łódzki Hakoah sfinalizował już ostatecznie pertraktację z czołowymi drużynami bokserskimi Warszawy i zakontraktował z nimi mecze towarzyskie w Łodzi na następujące terminy: na 6 stycznia z CWS-em na 22 stycznia z Syreną, na 29 stycznia z Makabi i na 5 marca z PZL. Poza tym w grudniu przewidziany jest mecz z Polską, jednak termin tego meczu nie został jeszcze definitywnie ustalony.

Łódzka kronika piłkarska

ŁOZPN ukarał KPZjednoczone grzywną 50-złotową za sprzedaż na mecz z Polską karwińską biletów t. zw. niezwiązkowych.

— Galecki wyjechał na obóz piłkarski do Warszawy z opóźnieniem, gdyż urodził mu się syn.

— Kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich w Łodzi, organizowany przez wydział spraw sędziowskich ŁOZPN, rozpoczął się 15 b. m. i potrwa miesiąc. Wykłady odbywać się będą w lokalu ŁOZPN przy ul. Narutowicza 30.

**Akcje mocniejsze
Papiery procentowe —
bez zmian**

Na rynku walorów tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych była w dalszym ciągu utrzymywana, kursy papierów doznały jedynie normalnych wahań przy sposobieniu spokojnym.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna podniosła się o 15 pkt. Obracano nią po kursie 65.15 w placeniu, 66.65 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. straciła 25 pkt. i obracano nią po 84 kupno, 84.50 sprzedaż. Seriami obracano bez zmian 92.75 i 93.25. II em. tej pożyczki, wskutek ciągnięcia nie była notowana.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się na poziomie poprzednim. W dalszym ciągu obracano nią po kursie 65.25 kupno, 65.75 sprzedaż.

5 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) również nie zanotowała zmian. W dalszym ciągu obracano nią po 41.75 w placeniu, 42.25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję niejednorodną: grubsze odcinki obniżyły się o 16 pkt. spadając do poziomu 63.65 kupno, 67.15 sprzedaż. Natomiast drobne odcinki pożyczki podniosły się o 50 pkt. osiągając kurs 66.50 w placeniu, 67 w żądaniu.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V utrzymały się na poziomie poprzednim. Nadal obracano nimi po kursie 63.75 kupno, 64.25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednorodną: listy z 1933 roku obniżyły się o 50 pkt. i obracano nimi po 73.50 kupno, 74 sprzedaż za odcinki większe i 74.25 kupno, 74.75 sprzedaż za drobne.

Natomiast listy warszawskie z 1936 poprawiły się o 25 pkt. i placowano za nie 72.75, żądano 73.25.

Na rynku akcyjnym, w przeciwieństwie do pożyczek tendencja była mocna. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 100 pkt. osiągając kurs 126 kupno, 127 sprzedaż. Również akcje Banku Zachodniego poprawiły się o 50 pkt. i obracano nimi po 37.50 w placeniu, 38.50 w żądaniu. Wreszcie akcje Zakładów Żyrardowskich doznały dalszej 100 pkt. zwwyżki ustalając się na kursie 62 kupno, 63 sprzedaż.

CAPITOL

Dziś
i dni następnych

Blaskiem urody — skala talentu promieniają na świat cały

**Jeanette Mac Donald
i Nelson Eddy**

w oszałamiającym filmie muzycznym

„Złotowłosa“

Reż. Robert Z. Leonard

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika aktualności P. A. T.

Ceny miejsce na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Zapisz się na członka Tow. Powierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

**Finanse Francji zagrożone
Jak profesor Rist ocenia koniunkturę**

Wybitny ekonomista francuski, profesor Karol Rist, opublikował w „Le Petit Parisien“ artykuł, w którym oświadcza, że w obecnym stanie rzeczy zagadnienie finansowe we Francji stało się zagadnieniem naczelnym, bez rozwiązania którego nie można sobie wyobrazić ani odbudowy prestiżu międzynarodowego, Francji, ani też odbudowy francuskiej gospodarki narodowej.

Rist uważa, że celem polityki finansowej rządu francuskiego winno być dążenie do stopniowego przywrócenia równowagi budżetowej, gdyż bez tej równowagi nie można wyobrazić sobie

powrotu do Francji, ani francuskich kapitałów ekspatriowanych, ani też przyplwy nowych kapitałów. Gospodarka francuska, konkluduje Rist, podtrzymywana przez zaznaczające się już ożywienie amerykańskie, może dostarczyć budżetowi państwowemu zwiększonych dochodów pod warunkiem jednak, że będzie miała gwarancje stałości waluty, a tym samym i gwarancje powrotu kapitałów. Te dwa warunki są uzależnione od przywrócenia równowagi budżetowej. Każdy program finansowy musi mieć jednak zapewnioną możliwość realizacji — kończy Rist. Brak stabilizacji politycznej może spowodować na kraj najpoważ-

niejsze konsekwencje zarówno natury politycznej, jak i gospodarczej.

Artykuł Rista, wskazujący jako drogę wyjścia dla polityki finansowej, klasyczną metodę równowagi budżetowej, oraz wzywający parlament, aby umożliwił rządowi realizację programu finansowego, stanowi pewnego rodzaju poparcie przez koła finansowe, których Rist jest rzecznikiem, zamieszczeń min. Reynaud. Francuski minister finansów bowiem w swoich dotychczasowych wystąpieniach publicznych wyraźnie wskazywał, że zamierza pójść po drodze klasycznych wzorów równowagi budżetowej i wzmocnienia produkcji przez przedłużenie czasu pracy.

**Przemysł dzianu pracuje
Średnie fabryki odczuwają trudności zbytu**

Przebieg sezonu zimowego w łódzkim przemyśle dzianym, wskutek niedostatecznych, a często sprzecznych ze sobą informacji poszczególnych producentów, nie został dotychczas objętywnie naświetlony.

Celem więc wyrobienia sobie ogólnego poglądu o sytuacji tego przemysłu w chwili obecnej zwróciliśmy się do całego szeregu przemysłowców, zarówno większych, jak i mniejszych z prośbą o wypowiedzenie swoich uwag na temat przebiegu obecnego sezonu, które to uwagi dadzą się streścić następująco:

Produkcja zimowa przemysłu dzianego ogranicza się przeważnie do artykułów masowych, przeznaczonych dla ludności wiejskiej. Dotychczas na rynku tych artykułów dominowały małe fabryczki, które taniością swych wyrobów „bity“ przedsiębiorstwa większe, produkujące przeważnie artykuły lepsze, a szczególnie letnie.

W roku bież. dał się zauważyć pewien bardzo charaktery-

styczny zwrot, świadczący o podniesieniu się smaku najniższych warstw konsumencieckich.

Otóż już od samego początku sezonu zimowego do większych producentów zaczęły napływać liczne zamówienia od prowincjonalnej klienteli, m. in. od takiej, która dotychczas nabywała towary wyłącznie u producentów mniejszych. Klienci ci w zamówieniach swoich nadmieniali, iż konsument zwraca obecnie baczna uwagę na sposób wykończenia artykułu, wobec czego wolą oni nabywać towary w większych fabrykach, które przykładają dużą wagę do zewnętrznego wyglądu produktu.

Wskutek powyższego na rynku wyrobów dzianych wytworzyła się tego rodzaju sytuacja, że podczas gdy większe placówki, wyrabiające artykuły ludowe wzrost zasypywane są zamówieniami, producenci mniejsi pracują zaledwie w rozmiarach normalnych i odczuwają pewne trudności przy uplasowaniu swoich artykułów.

Następnym argumentem wyczości producentów większych nad drobnymi jest sprawa kredytu.

Większe fabryki wyrobów dzianych, przeważnie finansowo silniejsze, są w stanie udzielić pewnego kredytu odbiorcom, w przeciwieństwie do producentów drobnych, posiadających nikłe kapitały obrotowe i zmuszonych do szybkiego obracania wyprodukowanym towarem.

Z tej racji kupcom prowincjonalnym kalkuluje się płacić nieco wyższe ceny u producentów większych, u których otrzymują towar ładnie wykończony, jak również 60-dniowy kredyt.

Jakkolwiek nie można jeszcze obecnie przesądzać końcowego wyniku sezonu zimowego w przemyśle dzianym, to jednak ocena obecna — zdaniem przemysłowców — jest jakby ostateczna i nie należy już spodziewać się poważniejszej zmiany w tym kierunku.

**Łódź powinna spróbować
zastąpić Sudety na rynku szwedzkim**

Import szwedzki z Czechosłowacji był znaczny i wyniósł 33.5 milionów koron. Duża część importowanych towarów pochodziła z okęgów sudeckich, odstąpionych obecnie Niemcom. — Wobec zaszyłych ostatnio zmian granic politycznych oczekiwac należy również zmian granic politycznych oczekiwać należy również zmian w układzie stosunków handlowych między Szwecją a Sudetami, które mogą wywrzeć pewien wpływ na eksport polski. Szwecja posiada mianowicie układ clearingowy z Niemcami i jest mało prawdopodobne aby w ramach clearingu szwedzko-niemieckiego, zmieścić się cały szereg towarów, które Szwecja importowała poprzednio z Sudetów. O ile powyższe sprawdziło by się, t. j. gdyby nastąpiło zmniejszenie importu z okęgów sudeckich, Szwecja będzie zmuszona pokrywać swoje zapotrzebowanie towarami importowanymi z innych państw. Powstaje zatem pytanie, w jakim stopniu zapotrzebowanie to może być pokryte importem polskim do Szwecji.

Pobieżne badania wskazują, że szereg towarów, importowanych przez Szwecję z Sudetów, produkuje również Polska. Między ważniejszymi w tym względzie należy wymienić chmiel, przędzę i tkaniny, szkło, porcelanę i surowce do jej wyrobu, szereg chemikaliów, rękawiczki, kapelusze i t. d.

Wyroby tekstylne stanowią najważniejszy artykuł w wymianie towarowej między Szwecją a Czechosłowacją. Znaczne ilo-

ści przędzy i tkanin wełnianych i bawełnianych importowano do Szwecji. Poza tym importowano gotowe ubrania, dywany, galanterię damską i męską. Import tych artykułów do Szwecji osiągał roczną wartość od 10 do 12 milionów koron. Należy przyjąć, iż połowa powyższej sumy przypada na import z Sudetów. Zauważyć tutaj należy, iż ceny wyrobów czechosłowackich są na ogół niższe aniżeli ceny wyro-

bów polskich.

Od szeregu lat rękawiczki czechosłowackie posiadały dobry zbył na rynku szwedzkim. Pomińmy, iż rękawiczki wyrabiane są w Czechosłowacji, mniejwięcej na całym jej terytorium, można liczyć na pewne możliwości zwiększenia importu polskiego do Szwecji. Import z Czechosłowacji rękawiczek, skór gotowych i futer wynosił przeciętnie od 1 do 1.5 milionów koron rocznie.

**Przydziały bawełny zmniejszone
Redukcja wyniesie 15 — 20 procent**

Jak się dowiadujemy, kontyngenty bawełny dla tutejszego przemysłu włókienniczego na listopad i grudzień zostały przez ministerstwo poważnie zmniejszone.

W porównaniu z przeciętnymi kontyngentami przydziałowymi przemysłowi łódzkiemu,

kontyngenty na listopad i grudzień będą zmniejszone w granicach do 15 procent, w porównaniu natomiast z kontyngentami, jakie przemysł otrzymał na miesiąc wrzesień i październik r. b., będą one zmniejszone o ponad 20 procent.

JANUSZ KONRAD URBACH

**UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE
O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI**

Wydawn. „Zw. Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski“

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH
KSIĘGARNIACH

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Rynek pieniężny

**Urzędowa ceduła
giełdy warszawskiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna przy obratach małych. Notowano: Amsterdam 289.05, Bruksela 90.05, Kopenhaga 113.05, Londyn 25.33, Nowy Jork 5.31.50, Nowy Jork — kabel 5.31.75, Oslo 127.20, Paryż 14.18, Praga 18.25, Sztokholm 130.50, Zurych 120.70. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.50, kanadyjskie 5.24.50, floreny holenderskie 288.05, franki francuskie 14.12, szwajcarskie 120.20, funty angielskie 25.24, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.80, korony czeskie odcinki do 20 koron 10.40, korony norweskie 126.55, korony duńskie 112.50, szwedzkie 122.85, marki fińskie 31, marki niemieckie srebrne 19, liry włoskie odcinki do 100 lirów 19, 1 gram czystego złota wyniósł 5.92.44.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była niejednorodna, przy obratach ograniczonych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84.25, seria 93, 4 proc. dolarowa 42, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.38, 4 proc. konsolidacyjna 65.88, drobne odcinki 66.75, 5 proc. konwersyjna 68.50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 73.75, odcinki po 1.000 zł. — 74.50, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 73 — 72.75 — 73, 4 i pół proc. ziemskie 63.75 — 64, 5 proc. kolejowa drobne odcinki 65.50.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obratach akcjami Banku Polskiego, Notowano: Bank Polski 126.50, Cukier 37, Węgiel 36, Bank Zachodni 38, Lilpopy 89.25, Modrzejów 21.50, Ostrowiec 64 — 65, Haberbusch 53 — 53.50, Żyrardów 32 — 62.50.

W obratach prywatnych 3 proc. renty ziemskiej odcinki po 1.000 zł. 33.50, odcinki po 500 zł. — 59 — 58.75, odcinki po 100 zł. — 86.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	42.00
Inw. I em.	84.25
Konsol.	67.00
Wewn.	65.40
Bank Polski	126.00 125.50
5% Łodzi 1933 r.	66.75 66.20

Tendencja niejednorodna.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	15.00 — 15.25
Pszenica	20.75 — 21.00
Pszenica zbierana	20.50 — 20.75
Jęczmień przem.	15.00 — 15.50
Jęczmień brow.	17.00 — 17.50
Owies I	16.50 — 17.00
Owies II	15.50 — 16.25
Gryka	19.00 — 19.50
Mąka pszenna 65%	34.75 — 35.75
Mąka psz. 30—65%	31.50 — 32.50
Mąka psz. 50—65%	24.50 — 25.50
Mąka psz. III g.	22.50 — 23.50
Mąka psz. razowa	26.50 — 27.50
Mąka żytnia I g.	26.75 — 27.75
Mąka żytnia 65%	24.75 — 25.75
Mąka żytnia II g.	16.75 — 16.75
Otręby pszen. gr.	9.25 — 9.50
Otręby pszen. śr.	9.00 — 9.25
Otręby żytnie	8.50 — 8.75
Kasza gryczana	36.00 — 37.00
Groch polny	27.50 — 29.50
Mak niebieski	71.00 — 76.00
Victoria	32.00 — 35.00
Rzepak ozimy	42.00 — 44.00
Siemie lniane	48.50 — 49.50
Siano luzem	7.50 — 8.50
Makuch lniany	18.00 — 19.00
Makuch rzepak.	12.00 — 13.00
Srut Svoja	23.50 — 24.00
Ziemniaki	4.00 — 4.50

Tendencja spokojna.
Ogółal obrót. 2,235 tonn.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Z powodu święta — giełda nieczynna.

LIVERPOOL.
Otwarcie z dn. 8. 11.
grudzień 4.70, styczeń 4.71, marzec 4.73, maj 4.74, lipiec 4.73.

BREMA.
Otwarcie z dn. 8. 11.
grudzień 9.35, styczeń 9.36, marzec 9.45, maj 9.54, lipiec 9.54, październik 9.56.

ALEKSANDRIA.
Notowania z dn. 8. 11.
Sakellaris: listopad 13.89, styczeń 14.23, marzec 14.36.
Giza: listopad 13.90, styczeń 14.05, marzec 14.13, maj 14.14.
Ashmuni: grudzień 10.94, luty 11.00, kwiecień 11.00, czerwiec 11.01.

Wycieczka do PARYŻA

Na Międzynarodową Wystawę Lotniczą 25.XI — 4.XII zł. 285.—

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

KOMUNIKAT
Stow. „Kultur-Liga”
urządza **JUTRO** 10-go listopada
9.15 wiecz. w **FILHARMONII**
NIEODWOLALNIE
Ostatnie Ulgowe Przedstawienie
BURZA
Insc. **LEON SCHILLER**
Bilety od 49 gr. do 2.20 do nabycia
w Stow. „Kultur-Liga” Zachodnia 68,
tel. 191-15.

INSTYTUT „INTRO” PIOTRKOWSKA 80
FOTOKOPIUJE
dokumenty i rysunki
Ceny od zł. 2.—
Zamówienia po cenach „INTRO” przyjmują:
Zakł. fotogr. **A. B. C. PRZEJAZD 1**
Skład przyb. fotogr. **J. MORGENSTERN PIOTRKOWSKA 40**

BAROMETR



OPADA

idą zimno i słońce — okres, w którym tak łatwo zapadamy na katar lub grype. Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że istnieją środki, które chronią od tych przykrości jesiennej pory. Płukanie jamy ustnej i gardła eliksirem **VADEMECUM**, środkiem profilaktycznym, obroni nas przed częstymi zachorowaniami na jesieni. Bakteriobójczy eliksir **VADEMECUM**, dzięki swym specjalnym właściwościom antyseptycznym, niszczy w zarodku wszelkie mikroby w jamie ustnej i gardle; oddaje również nieocenione usługi przy oparzeniach, jako środek od połu i ogólny środek orzeźwiający. Jedyny eliksir nagrodzony złotym medalem na wystawie Higieny w Paryżu.

ELIKSIR VADEMECUM

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, moczopłucowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiesz.
w niedziele i święta od 10—1 pp.

SANATORIUM

„TEOFIŁÓW” (pod Łodzią)
czynne cały rok
dla nerwowo i psychicznie chorych
REKONWALESCENTÓW
I NIEDOROZWINIĘTYCH DZIECI
D-ra A. SZMIRGELDA
Łódź, Śródmiejska 27, tel. 151-89

DR. MED. WI. ŻADZIEWICZ

wznawiał przyjęcia
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej
Piotrkowska 164, tel. 125-26
przyjm. od 3—7.

Indywidualne wyjazdy do:

Anglii
Belgii
Bułgarii
Danii
Francji
Grecji
Holandii
Italii
Jugosławii
Łotwy
Niemiec
Palestyny
Rumunii
Szwecji
Turcji
Węgier
i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Łódź, Traugutta 2,
tel. 107-86.

Dr. HALTRECHT

Piotrkowska 161, tel. 245-21
spec. chor. skórnych,
wenerycznych i seksualnych
Przyjmuje od 8—9 rano, 12—3 pp
i 7—9 wiecz.
Niedziele i święta od 10—1.

KINO
Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr.Nr. 6, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Od wtorku 8 do poniedziałku 14 listopada r. b.
Wielkie arcydzieło filmowe wg powieści
MARII RODZIEWICZÓWNY

WRZOS

W rolach głównych: Angel Engelówna, Stepowski,
Bodniewicz, Cwiklińska, Cybulski i wielu innych
Następny program: **ZA ZASŁONĄ**

Ciepło w mieszkaniu

Drzwi i okna uszczelnione
bezkompromisowym systemem
A. Fryderyka
chronią, izolują od wiatru, zimna,
i kurzu. — Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
w soboty tel. 222-72

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTER
GASZĄCEGO
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIT.
BADACIE PROSZKI TYTUŁ W WYDZIALE WYDZIAŁU TOROBRACH.

ST. FELCZER
J. ABRAMOWICZ
KILIŃSKIEGO 55 TEL. 127-97.

wypożycza:
wagi dla niemowląt, lampy kwarcowe,
Solux, Vitalux, Peryhel, Minina, kąpiele żarowe, materace gumowe, podstawy sprężynowe, fotele-wózki i t. d.

Poszukuję

5-cio pokojowego mieszkania z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Oferty do administracji „Głosu Porannego” sub. „Komfortowe”.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn

specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Dr. med. Klara Margolis
gabinet fizykalnego leczenia

Dr. med. Ignacy Margolis
okulista
przeprowadził się na
ul. Al. Kościuszki 52. I p. tel. 165-17

DR. MED. P. KOTOK

SPEC. CHOR. WEWNĘTRZNYCH
Żeromskiego 44, tel. 114-25
Przyjmuje od 5—7.

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
10—12 i 5—7

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne
(łoblety i dzieci)
Stenkwicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 12—1 i od 3—4.

Ogłoszenia drobne

PRZEDSTAWICIELSTWA na Warszawę ewent. na własny rachunek poszukuje dodatkowo obznajmiony i ustosunkowany w sferach kupieckich, przemysłowych. Artykuły: przedza, bawelna, jedwabie, milanaise, manufaktura, wełny lub inne. Rozporządza gotówką do 10.000. poważnie referencje. Oferty „Przedstawicielstwo”, Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Wierz-towa 11.

OBIADY prywatne, pierwszorzę-dne, na żądanie dietetyczne, Piotrkowska 55-8, front. telefon 112-14.

BÉZPLATNEJ praktyki biurowej poszukuje młodziwiec z ukończoną kręgiowością i maszynopisaniem. Oferty sub „Zdolny”.

SAMOCHÓD Chevrolet kryty „reklamówka” dla piekarzy, rzeźników lub t. p., w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Łódź, Kilińskiego 97, 909-2

SAMOTNA poszukuje sublokalki (izr.), przyzwoitej panny na mieszkanie Inf. od 1 pp. u R. Geldberg, Zachodnia 52-48.

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR W CIĄGU JEDNEGO DNIA we własnych warsztatach **A. J. OSTROWSKI, S-cy PIOTRKOWSKA 55**

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś popaz ostatni!
Początek o g. 4

SHIRLEY TEMPLE

w najnowszym filmie p. t. **BUZIACZEK**
Nadprogram: **Piękny dodatek p. t. PRZYBRANY TATA**

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

DRUGA MŁODOŚĆ

Największy film polski! — Dramat kobiety wykołejonej przez drugą miłość pt.

W rol. gł. **Maria Górczyńska, Witold Zacharewicz, Kaz. J. Stepowski, M. Znicz i in.**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wnosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Lucjan Lipiński** Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” **Eugeniusz Kronman.** W drukarni własnej Piotrkowska 101